

dziennik

WSCHODNI

ŚRODA 18 MARCA 2020 r.

Na pomoc

Dają swój wolny czas i robią to z uśmiechem. Wolontariusze na pomoc potrzebującym

STRONA 2



RAPORT: KORONAWIRUS – WOJEWÓDZTWO LUBELSKIE

Hospitalizowani z podejrzeniem wirusa	Poddani kwarantannie	Pod nadzorem epidemiologicznym	Zakażeni koronawirusem	Przebadane próbki	Ofiary śmiertelne
25	963	4596	22	500	1

stan na godzinę 19.30, 17 marca 2020 r.

Pacjenci pytają o planowe zabiegi

ZDROWIE Blisko 40 szpitali w województwie lubelskim miało już w ubiegłym tygodniu wstrzymać planowe wizyty i zabiegi operacyjne. – A co jeśli ktoś jest po poważnej operacji albo w trakcie chemioterapii? – pytają pacjenci

Katarzyna Prus

– Przeszłam zawał i jestem po zabiegu koronarografii. Miałam wyznaczoną wizytę u kardiologa, ale w związku z koronawirusem szpital przy Jaczewskiego miał wstrzymać wizyty. Nie wiem, co mam robić – czekać na kolejny termin, czy spróbować gdzieś prywatnie? – zastanawia się pani Anna z Lublina.

Takie wątpliwości mogą mieć nie tylko pacjenci SPSK4, ale też innych szpitali w regionie, które zgodnie z poleceniem wojewody miały już w ubiegłym tygodniu wstrzymać planowe przyjęcia i zabiegi operacyjne. – W związku z epidemią, jako szpital w podwyższonej gotowości, działamy w bardzo ograniczonym stopniu. Musimy jednak zadbać o to, żeby nie było zagrożenia dla życia pacjenta. Lekarze kierujący konkretnymi oddziałami, w zależności od indywidualnego stanu kliniczne-

go i wskazań co do ciągłości leczenia, sami decydują, czy pacjent powinien zostać przyjęty w szpitalu, czy nie jest to konieczne – tłumaczy Marta Podgórska, rzeczniczka SPSK4 w Lublinie.

Jeśli pacjent ma wątpliwości, może skontaktować się telefonicznie bezpośrednio z lekarzem kierującym oddziałem. – Nasz szpital sprawia może wrażenie „wymarłego”, bo w tym momencie wejścia dla pacjentów są zamknięte, ale lekarze w oddziałach pracują – zapewnia Podgórska. – Cały czas kontaktujemy się z pacjentami, żeby informować ich o dalszym leczeniu, przekładaniu wizyt i zabiegów.

SOR przy Jaczewskiego przyjmuje pacjentów tylko w stanach zagrożenia życia. – Pacjenci są informowani, że nie przyjmujemy każdego, kto się do nas zgłosi – zaznacza rzeczniczka i przypomina, że osoby z objawami

zakażenia powinny się kontaktować z sanepidem, a nie przychodzić na SOR. – Jeśli trafi do nas pacjent przywieziony np. przez karetkę pogotowia, trafia najpierw do namiotu segregacyjnego, który stoi przed szpitalem i tam jest oceniany jego stan pod kątem podejrzenia zakażenia koronawirusem – tłumaczy Podgórska. – Wykonujemy też pilne zabiegi w zakresach, których nie realizują inne jednostki w województwie, np. w kardiologii.

Na liście szpitali, których dotyczyło polecenie wojewody, znalazło się też Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej. – W tym momencie działa to tak, że pierwsza wizyta odbywa się normalnie i wtedy jest ustalany plan leczenia, który w przypadku radio- i chemioterapii rozpoczyna się najczęściej w terminie 4-6 tygodni po zabiegu – tłumaczy Piotr Matej,

dyrektor Departamentu Zdrowia Urzędu Marszałkowskiego. – Druga wizyta jest realizowana w formie teleporady, chyba że pojawią się jakieś niepokojące objawy. Wówczas pacjent jest przyjmowany do szpitala. W przypadku chemioterapii to lekarz decyduje, w jakiej formie jest realizowana – jedno-dniowej czy hospitalizacji. To samo dotyczy programów lekowych – zaznacza dyr. Matej.

2 MLN NA OCHRONĘ

Tydzień temu przeznaczaliśmy milion złotych na doposażenie w respiratory, teraz na zaopatrzenie w ochronę osobistą personelu oraz dodatkowe środki i wyroby medyczne – powiedział wczoraj Jarosław Stawiński, marszałek województwa lubelskiego. – Jeśli będzie taka potrzeba, jesteśmy w stanie przeznaczyć kolejne kwoty, które będą zabezpieczać bezpieczeństwo białego personelu, który walczy z koronawirusem. To oni są na pierwszej linii frontu.

NASZ PLEBISCYT



Oprowadziła cały Lublin

Beata Cioczek, przewodniczka turystyczna z Lublina, została Kobiętą Sukcesu 2020 w plebiscycie Dziennika Wschodniego, który zakończył się wczoraj. Głosowało na nią blisko 4 tys. osób. Nic dziwnego, bo nasza zwyciężczyni w swojej karierze zawodowej zdążyła oprowadzić w wycieczkach około 360 tys. osób, czyli więcej niż Lublin ma mieszkańców.

– To było dla mnie niezwykle miłe doświadczenie, gdy podczas głosowania odbierałam telefony z praktycznie całej Polski – przyznaje nasza Kobieta Sukcesu. Gratulowały mi osoby, które oprowadzałam wiele lat temu. Mówili, że trzymają za mnie kciuki i podkreślali, że cały czas ciepło wspominają ich pobyt w Lublinie. To wszystko było wręcz nieprawdopodobne. Jestem szczerze wzruszona i zaskoczona tą sytuacją.

• WIĘCEJ O BEACIE CIOCEK I INNYCH WYJĄTKOWYCH KOBIETACH W PIĄTKOWYM MAGAZYNIE

Kto zarabia w czasach pandemii

Nie nadążamy z zamówieniami – zgodnie przyznają producenci kasz czy makaronów z naszego regionu. Zwiększonego popytu nie odczuwają już natomiast piekarze. – Ludzi na ulicach jest mniej, więc mniej przychodzi po chleb czy bułki.

– Wszystko dziś jest na wariackich papierach – mówi Dominik Polak, wiceprezes PolMaku, producent makaronów z Ludwina. – Zbyt jest ogromny, wzrost zamówień kilkukrotny. Nie jesteśmy w stanie wyprodukować tak dużej ilości, na jaką jest zapotrzebowanie.

– Liczba zamówień wzrosła ogromnie. Zapotrzebowanie tygodniowe jest dziś takie jak kiedyś miesięczne. Naprawdę ciężko się wyrobić

– przyznaje z kolei Paweł Król, specjalista ds. jakości w firmie Janex z Janowa Lubelskiego. Janex swoje kasze, fasole czy maki eksportuje na cały świat. – Dziś wszyscy chcą więcej: i Polska, i zagranica. A moce przerobowe są, jakie są.

– Podejrzewam, że ten wzmożony popyt niedługo się skończy. Pierwsza panika już przeszła, ludzie zobaczyli, że szkoły zamknięto, ale



świat się nie skończył, sklepy są nadal otwarte – przypuszcza Dominik Polak. – Sam wczoraj wieczorem robiłem zakupy w jednej z sieci. W sklepie było może pięć osób.

Producent makaronu z Ludwina przyznaje, że „w tym nieszczęściu świata on ma hossa”, ale sen z powiek

Dominik Polak, wiceprezes PolMaku, przyznaje, że w ostatnich dniach wzrost zamówień jest kilkukrotny

FOT. KW

spędza mu niepewność co do najbliższej przyszłości.

– Boimy się dwóch rzeczy. Jedna to zamknięcie zakładu

i kwarantanna pracowników, gdyby wśród załogi pojawił się koronawirus. Wtedy nie produkuję, a pensje 130 osobom i ZUS płacić muszę. Druga obawa dotyczy tego, że może się pojawić brak surowców. Także my też siedzimy na bombie i nie wiemy, co nas spotka.

– Oby nie doszło do zamknięcia sklepów. Płynami Orłenu przecież się człowiek nie naje – dodaje Król.

Ale nie wszyscy producenci żywności zarabiają dziś więcej. Problem mają zwłaszcza ci mniejsi, którzy swoje towary sprzedawali na targach i jarmarkach (większość z nich decyzjami władz gmin została zamknięta).

O hossie w biznesie nie mogą też mówić piekarze. – W

zeszłym tygodniu mieliśmy niewielki wzrost sprzedaży, bo ludzie kupowali pieczywo, by je zamrozić – mówi Marcin Orlikowski, właściciel sieci piekarni i saloników piekarniczych w Lublinie. – Teraz jednak odczuwamy spory spadek. Dużo mniej ludzi chodzi ulicami, więc mniej też przychodzi do nas. Zwłaszcza że sporo naszych klientów to osoby starsze.

Orlikowski przyznaje, że jak dotąd dostawy surowców są na czas. Nikt też nie podniósł cen.

– Mamy zapas na kilka dni – zaznacza. I dodaje: – Teraz myślimy głównie o tym, jak zabezpieczyć przed wirusem naszych pracowników i klientów.

AGNIESZKA MAZUŚ

ROZMOWA z dr. Krzysztofem Bartoszkim z Katedry Hydrologii i Klimatologii UMCS

Tak ciepło w zimie jeszcze nie było

W tym tygodniu pożegnamy astronomiczną zimę. Ta meteorologiczna już się skończyła i według badań naukowych była rekordowo ciepła.

– Z dostępnych informacji i danych z naszej stacji meteorologicznej w centrum Lublina wynika, że faktycznie była to najcieplejsza zima od co najmniej 1951 roku, czyli od kiedy rozpoczęto tam pomiary. Również według pomiarów ze stacji we Włodawie średnia temperatura od 1 grudnia ubiegłego roku do końca lutego wyniosła +2,2 stopnie Celsjusza i była o 4,7 stopnia wyższa od przeciętnej, ustalonej na podstawie danych z lat 1951-2010. Mamy tu do czynienia z wyraźną dodatnią anomalią temperatury, która zaznaczyła się też w innych rejonach kraju. To samo dotyczy występowania pokrywy śnieżnej.

Na kilkunastu stacjach, w większości z zachodniej Polski, nie było ani jednego dnia z pokrywą śnieżną.

Była to tam pierwsza taka bezśnieżna zima przynajmniej od 70 lat. Także w naszym regionie pod tym względem wyraźnie się wyróżniała, bo opady śniegu występowały incydentalnie. Pokrywa śnieżna przez dłuższy czas występowała jedynie w rejonach górskich.

Dlaczego ta zima była tak ciepła?

– Nie możemy tu mówić wyłącznie o globalnym ociepleniu i wpływie działalności człowieka, chociaż od około trzech dekad widzimy zauważalny trend rosnącej temperatury powietrza. Ale w kontekście na przykład minionej zimy jest to tylko tło, gdyż istotne znaczenie ma charakter cyrkulacji atmosferycznej. Tej zimy nie mieliśmy ani jednego

dnia z masami powietrza kontynentalnego napływającymi z kierunku wschodniego, a to one wpływają na występowanie dni mroźnych o tej porze roku. Ostatnia z chłodnych zim pojawiła się na przełomie 2009 i 2010 roku i wówczas notowano duży napływ powietrza z sektora wschodniego. Teraz dominowały dni z napływem ciepłego powietrza morskiego z zachodu i południowego-zachodu, a więc znad Atlantyku.

A co dalej? Czy po cieplej zimie będziemy mieli ciepłe wiosnę i lato?

– To, że mieliśmy ciepłą zimę, nie oznacza stuprocentowej pewności, że kolejne pory roku też będą aż tak anomalnie ciepłe. Oczywiście jest duże prawdopodobieństwo, że w najbliższym okresie temperatura będzie wyższa od normy, ale trudno przewidzieć na przykład częstość występowania fal upałów latem. Zwykle jest tak, że po mro-



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

nych i śnieżnych zimach mamy do czynienia z równie chłodną wiosną. Teraz należy się spodziewać, że pierwsza połowa wiosny będzie cieplejsza niż przeciętnie. Pamię-

tajmy jednak, że w ubiegłym roku, mimo dość ciepłej zimy, w maju nie notowano wyraźnych anomalii datnich temperatury powietrza.

ROZMAWIAŁ TOMASZ MACIUSZCZAK

Nie są obojętni. Pomagają

WSPARCIE Organizacje społeczne, kościelne, a także urzędnicy organizują pomoc seniorom i innym osobom w potrzebie, by łatwiej było im przetrwać najbliższe dni. Wolontariusze robią zakupy. Mogą też zająć się dzieckiem. Przy telefonie dyżury pełnią zaś psycholodzy

Agnieszka Antoń-Jucha
Na pomoc osobom starszym pośpieszyła lubelska Caritas. – Działamy na terenie Lublina, w poszczególnych dzielnicach, ponieważ nie chcemy, aby nasi wolontariusze jeździli z miasta do miasta. Ważne jest przecież także i ich zdrowie – mówi Mateusz Jocek, rzecznik prasowy Caritas Archidiecezji Lubelskiej.

Zainteresowanie z godziny na godzinę jest coraz większe. – Przed pierwsze dwa dni zgłaszało się dziennie kilka osób, które prosiły o pomoc w zrobieniu zakupów – mówi rzecznik Caritas AL. – We wtorek próśb było już więcej. Koordynatorka akcji odbierała praktycznie telefon z telefonem. W pomoc zaangażowanych jest ok. 20 wolontariuszy.

Wśród nich jest Aleksandra Borzęcka. – Uczestniczę w innych akcjach Caritas i teraz też chcę pomóc, w tak trudnym dla nas wszystkich czasie. Jestem zdrowa,



– Uczestniczę w innych akcjach Caritas i teraz też chcę pomóc, w tak trudnym dla nas wszystkich czasie – mówi Aleksandra Borzęcka, która wczoraj robiła zakupy dla jednego z podopiecznych

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

uważam na siebie, stosuję też wszelkie środki ostrożności – mówi wolontariuszka, która wczoraj robiła zakupu jeden z osób mieszkających w pobliżu jej domu. – Pani, której robię zakupy, jest schorowana i boi się sama wyjść do sklepu. Potrzebuje m.in. chleba i warzyw.

Caritas przyjmuje zgłoszenia pod nume-

rem telefonu 668 770 774 lub mailowo wolontariat.lublin@caritas.pl.

Specjalną akcję informacyjną skierowaną do seniorów zorganizował także Urząd Miasta Świdnik. – Chcemy dobrać do jak największej liczby osób z informacją o tym, że jest taka możliwość, by ktoś zrobił im zakupy w sklepie – mówi Marcin Dmowski,

zastępca burmistrza Świdnika. Osoby starsze mogą też skorzystać z pomocy psychologicznej. Wystarczy zadzwonić pod podany w informacji numer telefonu.

Plakaty informacyjne na ten temat są rozwieszane na kłatach schodowych w blokach, a do domów jednorodzinnych są dostarczane ulotki. Na ulotkach

i plakatach znajdują się numery telefonów do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Świdniku (zakupy artykułów spożywczych i higienicznych), a także Miejskiego Centrum Profilaktyki w Świdniku (pomocy psychologicznej).

Na sytuację związaną z rozprzestrzenianiem się koronawirusa reaguje także Centrum Wolontariatu w Lublinie, organizując pomoc psychologiczną (specjaliści dyżurują pod nr tel. 663 551 680, w godz. 8-20), a także pomoc w zrobieniu podstawowych zakupów i leków (zgłoszenia są przyjmowane w godz. 9-16, nr tel. 81 534 26 52) i opiece nad dziećmi (chodzi o jednorazowe wsparcie. W tej sprawie można dzwonić pod nr tel. 81 534 26 52, w godz. 9-16). – Najwięcej mamy próśb dotyczących zrobienia zakupów i zakupu leków. Odbieramy telefony praktycznie ze wszystkich dzielnic miasta – przynajmniej Justyna Orłowska z Centrum Wolontariatu w Lublinie.

Studenci do domów. Akademiki na kwarantannę

O pilne opuszczenie domów studenckich UMCS apeluje do ich lokatorów rektor uczelni. Akademicy mają być przeznaczane na miejsca do kwarantanny w związku z pandemią koronawirusa.

– (...) uprzejmie informuję, że wszyscy z Państwa, którzy mają miejsce zamieszkania na terytorium Polski, a obecnie przebywają w domach studenckich UMCS, proszeni są o pilne ich opuszczenie wraz z zabraniem swoich rzeczy osobistych oraz powrót do miejsca stałego zamieszkania. Pozostanie w domu studenckim będzie możliwe jedynie w sytuacjach nadzwyczajnych – informuje w zamieszczonym na stronie UMCS rektor prof. Stanisław Michałowski. W takich przypadkach należy kontaktować się z Centrum Kształcenia i Obsługi Studiów. – Studenti i doktoranci pozostający w domach studenckich muszą liczyć się z koniecznością zmiany miejsca zakwaterowania w sytuacji, gdy wojewoda lubelski podejmie decyzję o przeniesieniu akademików na cele związane z kwarantanną – czytamy. Jak informuje rzeczniczka uniwersytetu Aneta Adamska, po ubiegłotygodniowej decyzji o zawieszeniu zajęć dydaktycznych z ponad 2 tys. lokatorów w akademikach pozostało ok. 540 osób. Ok. 50 z

nich to obywatele Polski i to do nich kierowany jest apel rektora. Pozostali to cudzoziemcy, którzy w związku z zamknięciem granic mogą pozostać w domach studenckich. Na potrzeby ewentualnej kwarantanny szykowane są także akademiki Uniwersytetu Medycznego przy ul. Chodźki. Studentów proszono o ich opuszczenie w ubiegłym tygodniu. Jak informował nas w ubiegły piątek rzecznik uczelni Włodzisław Matysiak, w budynkach pozostało ok. 75 z ponad 600 lokatorów.

Jak przekazywała w poniedziałek rzeczniczka wojewody lubelskiego Agnieszka Strzępka, w województwie lubelskim jest przygotowanych kilkadziesiąt miejsc gotowych od zaraz przyjąć osoby skierowane do kwarantanny zbiorowej. Takie miejsca znajdują się we wszystkich powiatach. – Konkretnych miejsc kwarantanny zbiorowej nie podajemy ze względu na to, aby nie generować sytuacji analogicznej do tej, jaka wystąpiła w Kazimierzu Dolnym – poinformowała Strzępka.

Chodzi o sprzeciw burmistrza i kazimierskich radnych w związku z utworzeniem miejsca do kwarantanny w tamtejszym Schronisku „Pod Wianuszkami”. Apelowali oni o zmianę lokalizacji, jednak starostwo pozostało nieugięte. (TOMA, KP)

Po odsiadce zabójca wrócił do wsi

STRACH Po latach spędzonych w zakładzie karnym, wrócił do rodzinnej wsi pod Łomazami. Tej samej, w której przed laty zgwałcił i zamordował. Według biegłych wciąż może stanowić zagrożenie. Dlatego dzień i noc pilnuje go policja

Mieszkańcy niewielkiej wsi Wola Dubowska koło Białej Podlaskiej napisali do nas anonimowy list, w którym proszą o pomoc.

– Boję się. Każdy inny też się boi, bo on przyjdzie w nocy i nas podpali. Takiemu człowiekowi to jest wszystko jedno – mówi jeden z mieszkańców.

– Ludzie się go boją. Nie daj Boże wyjdzie na drogę, czy w nocy wejdzie i zabije człowieka – dodaje starsza kobieta.

Była szczuplutka

– Takiego zbrojnego nie powinno być. To kobiecina, co ją zabił, to taki był dobry człowiek. Była szczuplutka, małutka. W kucyk się cesała, to wydarł jej włosy ze skóry – dodaje inna mieszkanka.

Kilkanaście lat temu w jednym z domów w Woli Dubowskiej rozegrały się dramatyczne sceny. Młody mężczyzna, pod wpływem alkoholu, zaatakował starszkę. Na miejsce zbrodni został wezwany wówczas Zbigniew Soćko, dziś emerytowany policjant.

– To było brutalne zdarzenie. To była jesień, początek listopada. Spodziewaliśmy się napadu rabunkowego. Na miejscu okazało się, że to zdarzenie o podłożu seksualnym. Kobieta została zmasakrowana. To była starsza kobieta, mieszkała sama – wspomina Soćko.

– W środku było widać ślady walki, leżały włosy. Ta kobieta została zaatakowana znienacka i broniła się – opowiada były naczelnik wydziału kryminalnego.

83-letnia kobieta zmarła po trzech tygodniach z powodu obrażeń. Przed śmiercią opisała policjantom całe zdarzenie i samego sprawcę,



35-letniego Jacka C., mieszkańca tej samej wioski.

– Został uznany za winnego popełnienia przestępstwa usiłowania zabójstwa, zgwałcenia ze szczególnym okrucieństwem oraz zabójstwa w związku ze zgwałceniem. Sąd ustalił, że w czasie popełniania takiego czynu oskarżony miał ograniczoną w stopniu znacznym możliwość rozpoznania znaczenia swojego czynu i pokierowania swoim postępowaniem. Skazano go na 15 lat pozbawienia wolności – mówi Barbara Markowska z Sądu Okręgowego w Lublinie.

Problem z alkoholem

Jacek C. trafił ostatecznie do zakładu karnego w Rzeszowie, gdzie został objęty specjalistycznymi progra-

Jacek C. za usiłowanie zabójstwa i gwałt ze szczególnym okrucieństwem oraz zabójstwo w związku ze zgwałceniem dostał 15 lat więzienia. Na jesieni wrócił do swojej wsi

FOT. UWAGA TVN/X-NEWS

mami terapeutycznymi. Mimo że podczas pobytu w więzieniu zachowywał się poprawnie, to jednak dyrekcja zakładu miała obawy, że po wyjściu na wolność nadal może stanowić zagrożenie. Tuż przed końcem kary sąd zlecił biegłym przebadanie Jacka C.

– Z opinii wyłania się obraz osoby, która ma problem alkoholowy, który pojawił się przed osadzeniem. Alkohol u skazanego działał jako środek zwalniający hamulce, które powstrzymują człowieka przed dokonaniem czynów, których nie może popełniać.

Biegli stwierdzili, istnienie niebezpieczeństwa, że mężczyzna może ponownie wrócić na drogę przestępstwa i popełnić podobne czyny, za które odbywał karę

– mówi Tomasz Mucha z Sądu Okręgowego w Rzeszowie.

Sąd mógł podjąć decyzję o umieszczeniu skazanego po odbyciu kary w ośrodku w Gostyninie. Ale zdecydował się na nadzór przewencyjny.

– Myślę, że jeśli taka osoba po odbyciu kary wraca do miejsca zamieszkania i społeczność wie, że jest w zainteresowaniu policji, to ma świadomość, jak powinna się zachowywać. Jest przygotowywana do tego, jakie może spotkać reakcje po wyjściu na wolność – dodaje Tomasz Mucha.

Pilnują go na okragło

Jacek C. wrócił do rodzinnego domu jesienią ubiegłego roku. Prawie w ogóle nie pojawia się we wsi. Od

czterech miesięcy, w dzień i w nocy, jest pilnowany przez policjantów. Funkcjonariusze towarzyszą mu także podczas każdego wyjazdu poza dom.

– Od momentu, kiedy sprawujemy nadzór, nie mieliśmy żadnej interwencji, żadnego zgłoszenia, które wskazywałoby na to, że zachowanie mężczyzny jest niewłaściwe. Na pewno informacja o powrocie mężczyzny do miejsca zamieszkania, w kontekście zbrodni, za którą odpowiadał, wzbudza niepokój mieszkańców. Ale to nie wynika z realnych zdarzeń, które miałyby miejsce na terenie gminy – mówi podkom. Barbara Salczyńska-Pyrchla z Komendy Powiatowej Policji w Białej Podlaskiej.

Mieszkańcy opowiadają o strachu, z jakim muszą się mierzyć, wszyscy chcą pozostać anonimowi.

– Jego powinni zabrać z wioski i zawieźć tam, gdzie trzeba. Przecież my nie wyjdziemy, musimy żyć – mówi jeden z mieszkańców.

Też się boi

Po kilku godzinach rozmów z mieszkańcami, ponownie odwiedziliśmy dom Jacka C. Wyzedł jego brat. Nie chciał rozmawiać.

Według policjantów, którzy pilnują byłego więźnia, Jacek C. także czuje strach przed mieszkańcami. Dlatego, jak twierdzą, ich obecność jest na razie konieczna.

– Dzisiaj nie można odpowiedzieć na pytanie, w jakim czasie zakończy się nadzór. Jeżeli skazany nie stosowałby się do ograniczeń, jest możliwość umieszczenia go w ośrodku. Ale terminu nadzoru przewencyjnego nie określa się z góry – kwituje Barbara Markowska z Sądu Okręgowego w Lublinie.

UWAGA TVN/X-NEWS

Uwaga na fałszywe SMS-y

Oszuści wykorzystują pandemię, by wyłudzać pieniądze. Rozsyłają SMS-y z fałszywymi informacjami o refundacji szczepień lub przejmowaniu prywatnych pieniędzy przez NBP. Wystarczy chwila nieuwagi, by stracić oszczędności.

Przestępcy podszywają się pod instytucje zaufania publicznego takie jak banki, urzędy państwowe, centralne oraz lokalne. Wysyłają wiadomości dotyczące m.in. specustawy, na mocy której pieniądze z prywatnych kont mają rzekomo trafić do rezerw Narodowego Banku Polskiego.

By zatrzymać tysiąc złotych na rachunku, wystarczy kliknąć w przesłany odnośnik. W innych również fałszywych SMS-ach proponują płatne ominięcie kolejki do szczepień na koronawirusa.

– W wiadomościach zawarte są linki prowadzące do stron przestępców, których jedynym zadaniem jest wyłudzenie loginów i haseł do bankowości internetowej, a także kodów dających możliwość zatwierdzenia przelewów na rachunek przestępców – przestrzega Renata Laszczka-Rusek, rzecznik lubelskiej policji. – W niektórych przypadkach linki mogą prowadzić do stron

zawierających złośliwy kod powodujący przejęcie urządzenia klienta, na którym otrzymał wiadomość.

Ofiary ataków mogą stracić swoje oszczędności. Poza tym ujawniając tożsamość przestępców możemy doprowadzić do wykorzystania naszych danych, np. do zaciągnięcia kredytu. Pamiętajmy, by zawsze dokładnie czytać treść każdego SMS-a z kodem autoryzacyjnym lub treścią komunikatu autoryzacyjnego przesłanego przez bank. Jeśli podejrzewamy, że padliśmy ofiarą oszustwa, należy jak najszybciej zgłosić do naszego banku oraz zawiadomić policję. (JSZ)

Policjanci sprawdzają 650 osób na kwarantannie

Za złamanie zasad kwarantanny grozi do 5 tys. zł grzywny – przypomina Renata Laszczka-Rusek, rzecznik lubelskiej policji. – Podczas kontroli obowiązuje jedna zasada – policjanci zawsze są umundurowani i jeśli nie ma takiej konieczności, nie kontaktują się bezpośrednio z osobą objętą kwarantanną – dodaje.

Informacje o poddanych kwarantannie przekazuje policjantom sanepid. Mundurowi mają adresy i numery telefonów tych osób. Początkowo kontrole koordy-

nowało centrum w komendzie wojewódzkiej. Wraz z rozszerzaniem się epidemii, obowiązki te przejęły lokalne komendy policji.

Kontrole za każdym razem wyglądają podobnie. – Patrol udaje się pod wybrany adres i zgłasza to dyżurnemu lub innej osobie w jednostce, która koordynuje te działania. Policjant dzwoni do poddanego kwarantannie i informuje, że na zewnątrz jest patrol. Prosi, żeby np. wyjrzeć przez okno – wyjął Laszczka-Rusek. – Chodzi nie tylko o sprawdzenie samej obecności. Policjant

telefonicznie przeprowadza wywiad. Pyta o stan zdrowia i sprawdza, czy osoba objęta kwarantanną czegoś nie potrzebuje.

Policjanci z patrolu nie wchodzą do domów osób objętych kwarantanną. Gdyby jednak była taka konieczność (np. udzielenie pomocy medycznej), są wyposażeni w pakiety ochronne. Mają specjalne kombinезony, maski, rękawiczki, gogle i środki do dezynfekcji.

Według najnowszych statystyk kwarantanną objętych jest 650 osób w całym regionie.

Dyrektor zmienia placówkę

OŚWIATA Marek Błaszczak zostanie dyrektorem nowej Szkoły Podstawowej nr 58, która powstaje przy ul. Berylowej. Do konkursu na to stanowisko przystąpił jako jedyny. – Nowy dyrektor podejmie pracę od 1 kwietnia – informuje biuro prasowe Ratusza. Pierwszy dzwonek przy Berylowej ma zabrzmieć we wrześniu.

Błaszczak był do tej pory dyrektorem innej miejskiej podstawówki: SP 28 przy ul. Radości. Kto obejmie zwalniane przez niego stanowisko? – Zostanie ogłoszony konkurs – zapowiada Ratusz, chociaż na razie nie wiadomo, jak to postępowanie miałoby wyglądać. – Czekamy na odpowiedź Ministerstwa Edukacji Narodowej w sprawie ogłaszania i prze-

prowadzania konkursów na dyrektorów szkół w sytuacji obowiązującego stanu zagrożenia epidemicznego – przyznają miejscy urzędnicy.

Szkoła wykańczana przy ul. Berylowej będzie największą podstawówką w mieście. Ratusz zakłada, że będzie do niej uczęszczać 800 uczniów. W tym samym budynku znajdzie się także miejsce dla 150 przedszkolaków. Kuchnia obsługująca szkołę i przedszkole ma być zdolna do wydawania 1300 posiłków dziennie, w tym 900 obiadów. Sala gimnastyczna pomieści na widowni 337 osób, a w gmachu znajdzie się też sala widowiskowa.

Koszt nowego obiektu wraz z wyposażeniem to niemal 80 mln zł. (DRS)

Znów można oddać śmieci

ODPADY W ograniczonym zakresie wznowiona została praca Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych przy Głuskiej 6, gdzie można zostawić m.in. stare opony, gruz i odpady zieleni.

Punkt został na krótko zamknięty ze względu na zagrożenie koronawirusem, od teraz ma być czynny w poniedziałki, środy i piątki od godz. 10 do 16.

(DRS)

Miasto zezwala na wycinke

DECYZJA Na usunięcie 62 drzew rosnących przy ul. Jutrzenki zezwalają dwie decyzje wydane przez Urząd Miasta na wniosek działających wspólnie dwóch firm deweloper-

skich. Mowa o terenie po stalowym szkieletcie niedospełnionej hali sportowej, gdzie spółki TBV oraz Idea Invest zamierzają wybudować nowe bloki mieszkalne.

(DRS)

Wyrazy szczerego i głębokiego współczucia
Rodzinie i Bliskim
z powodu śmierci

**Pana
Adama Jakubiaka**

– prokuratora byłej Prokuratury Apelacyjnej
w Lublinie w stanie spoczynku,

składają prokuratorzy i pracownicy
Prokuratury Regionalnej w Lublinie



n052

Naszemu koledze

Łukaszowi Widomskiemu

radcy prawnemu

składamy wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci



MAMY

Wojewoda Lubelski,
Dyrektor Generalny LUW
w Lublinie
oraz koledzy i koleżanki

n051

Liczą i się boją

ALARM 24 Kontrolerzy biletów zostali wysłani na przystanki, aby liczili pasażerów w pojazdach. – W ogóle nie powinniśmy wychodzić – obrusza się Czytelnik przedstawiający się jako jeden z kontrolerów. – Wiarygodność tej informacji jest wątpliwa – komentuje ZTM, chociaż... przyznaje, że takie liczenie rzeczywiście się odbywa



Dominik Smaga

Kontrolerzy biletów na czas pandemii wirusa stoją na przystankach i liczą przepustowość autobusów, w których jak wiemy mało ludzi jedzie podczas pandemii – napisał do nas wczoraj rano jeden z Czytelników. Twierdzi, że jest to wbrew zaleceniom sanepidu, który radzi unikać przebywania w skupiskach ludzi. – My stoimy najczęściej w centrum i liczymy. Jest to narażanie nas. ZTM to nie fabryka i nie powinniśmy wychodzić w ogóle na miasto. Bardzo proszę o poruszenie tego tematu, bo mamy własne rodziny i pracownicy się boją.

Al. Tysiąclecia. Wczoraj w godzinach szczytu

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

ZTM: wątpliwa informacja

Co na to Zarząd Transportu Miejskiego? – Kilka dni temu otrzymaliśmy zgłoszenie telefoniczne w podobnym tonie. Stąd podejrzewamy, że wiadomość, którą państwo otrzymali, pochodzi od tej samej osoby. Bardzo mało prawdopodobne, aby był to nasz pracownik – twierdzi Justyna Góźdz, rzeczniczka ZTM. O przesłanej nam przez Czytelnika informacji pisze, że jej „wiarygodność może być wątpliwa”.

A jednak było takie liczenie

ZTM przyznaje jednak, że opisywane przez Czytelnika liczenie pasażerów rzeczywiście było prowadzone. – Stanowisko kontroler-rewizor, na którym są zatrudnieni kontrolerzy, pozwala na pewną elastyczność w przydziale zadań i staramy się z tego korzystać – stwierdza Góźdz i tłumaczy, że osobom na tych stanowiskach można zlecać „dodatkowe czynności” zgodnie z bieżącymi potrzebami. – W ostatnim czasie kontrolerzy byli delegowani do badań napełnienia pojazdów. Obserwacje prowadzone były na przystankach.

Jak teraz sprawdzać bilety?

Urzednicy odpowiedzieli za komunikację miejską przekonują, że zasady pracy

kontrolerów w czasie zagrożenia koronawirusem zostały skonsultowane z sanepidem. – Kontrolerzy biletów zostali wyposażeni w środki ochronne, m.in. żele dezynfekujące. Organizacja ich pracy i przydzielone zadania również uwzględniają zasady bezpieczeństwa – przekonuje Góźdz. Twierdzi ponadto, że do dyrekcji nie wpłynęły dotąd żadne skargi w tej sprawie.

Jak wiele grup zajmuje się teraz sprawdzaniem biletów? ZTM nie odpowiada na to pytanie konkretną liczbą. – Obecnie mamy kilka nieobecności wśród kontrolerów, związanych z urlopami oraz zwolnieniami lekarskimi – stwierdza rzeczniczka. – Tym samym przy planowaniu czasu pracy kontrolerów te absencje są uwzględniane.

Nowe porządki na Okopowej

NA DROGACH Ratusz zapowiada zmiany na ul. Okopowej, której chodniki są rozjeżdżane przez parkujących nieprzepisowo kierowców. W niektórych miejscach pieszemu trudno jest przejść chodnikiem, nie wspominając o osobie na wózku inwalidzkim lub z wózkiem dziecięcym

Dominik Smaga

Chodniki zastawione samochodami i zbyt wysokie krawężniki na przejściach dla pieszych – na takie problemy z poruszaniem się po Okopowej już dawno zwracali uwagę miejscy aktywiści. Kilka lat temu zaprosili na spacer dziennikarzy, żeby pokazać miejsca, przez które nie można się przedrzeć na wózku inwalidzkim. Od tamtej pory zmieniło się niewiele.

Niedawno o uporządkowanie Okopowej i jej okolic upomniał się w Ratuszu miejski radny Stanisław Brzozowski (PiS). Prosił o obniżenie krawężników w miejscach, gdzie piesi przekraczają jezdnię. – Na przejściu przez ul. Orłą za skrzyżowaniem z Okopową znajdują się obecnie najwyższe w całym śródmieściu Lublina krawężniki – alarmował radny i podkreślał, że do znajdującego się obok komi-



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

sariatu i sąsiadującej z nim prokuratury muszą nieraz przychodzić także osoby starsze i niepełnosprawne. Radny prosił też m.in. o obniżenie krawężników w rejonie skrzyżowania z ul. Chopina, zabezpieczenie chodników przed zastawianiem przez samochody, czy montaż płyt z wypustkami będącymi dla niewidomych informacją o przejściu przez jezdnię.

– Wnioskowane prace w zakresie obniżenia kra-

wężników i montażu płyt dla niewidomych zostaną wykonane – odpisał radnemu Artur Szymczyk, zastępca prezydenta Lublina. Przyznał, że samochody stojące na chodnikach są tu zauważalnym problemem. – Wizja terenowa potwierdziła liczne przypadki parkowania niezgodnego z obowiązującymi przepisami oraz związane z tym utrudnienia dla ruchu pieszego. Na tej podstawie przygotowane zostały za-

łożenia do wprowadzenia zmian w istniejącej organizacji ruchu.

Pierwsze poprawki na Okopowej już są zauważalne. – Na przejściu w rejonie Orlej mamy obniżone krawężniki. Prace brukarskie już się zakończyły – mówi nam Grzegorz Jędrak z biura prasowego w lubelskim Ratuszu. Kolejne zmiany mają być wprowadzone niebawem. – Do końca marca chcemy mieć projekt nowej organizacji ruchu.

Wiadomo już, że projekt będzie przewidywał zabezpieczenie przed zastawianiem przez samochody chodników w rejonie dwóch przystanków komunikacji miejskiej. – Chodzi o przystanek przy końcowym „ósemki” oraz ten po drugiej stronie ulicy – wskazuje Jędrak. W obu tych miejscach mają się pojawić fizyczne przeszkody uniemożliwiające wjazd samochodom. – Mogą to być słupki, stojaki lub inne rozwiązania.

**Każda cena
zbyt wysoka**

INWESTYCJE Zarząd Dróg i Mostów ma problem z budową chodnika mającego zapewnić dojazd z ul. Wygon do pętli autobusowej przy Wojciechowskiej oraz budową chodnika od ul. Biskupińskiej do schodów przy ul. Słowian. Do wczoraj urzędnicy czekali na oferty od firm gotowych wziąć to zlecenie. Zgłosiło się ośmiu wykonawców, ale każdy z nich zaoferował cenę przekraczającą kwotę, którą miasto ma do wydania, czyli 256 tys. zł. Najtańsza z ofert jest o ponad 10 tys. zł za drogę. Miasto może teraz unieważnić przetarg lub zdecydować się na zwiększenie puli do wydania. (DRS)

Przez cmentarz? Piechotą

OGRANICZENIA Do odwołania wstrzymany został przewóz osób poruszających się po terenie cmentarza komunalnego na Majdanku. Do tej pory osoby starsze i niepełnosprawne mogły skorzystać z podwózki, bo przez alejki kursował pojazd zapewniający transport do dalekich zakątków rozległego cmentarza, największego na wschód od Wisły. Transport został zawieszony ze względu na stan zagrożenia epidemicznego. (DRS)

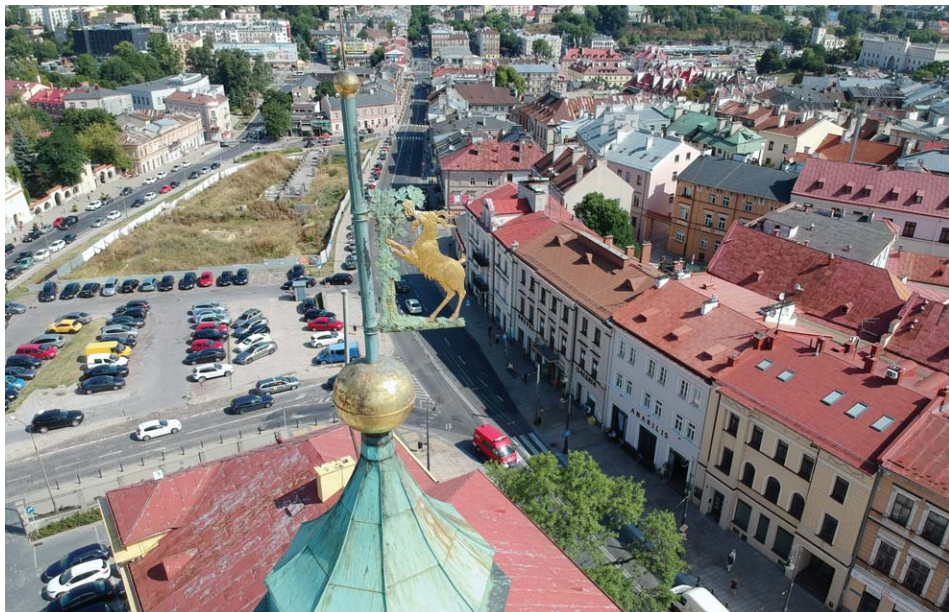
Przeniesiony Sezon Lublin. Majówka w środku lata

WYDARZENIA Możemy zapomnieć w tym roku o majowym długim weekendzie pełnym imprez, darmowych wycieczek i spacerów tematycznych. Tegoroczne otwarcie sezonu turystycznego będzie przełożone na lipiec

Dominik Smaga

Wobecnej sytuacji niezasadne byłoby zachęcanie do podróżowania, do odwiedzania Lublina. Byłoby to po prostu nie na miejscu – mówi Agata Patoleta, która w Urzędzie Miasta odpowiada za organizowany na przełomie kwietnia i maja Sezon Lublin, czyli cykl imprez otwierających sezon turystyczny.

Program tegorocznej edycji, mającej trwać od 25 kwietnia do 3 maja, był już praktycznie gotowy. – Na dziewięć dni mieliśmy zaplanowanych ponad 100 imprez, a uwzględniając ich powtórzenia, było blisko 300 wydarzeń – mówi Patoleta. Majowy termin jest już jednak nieaktualny ze względu na trwającą pandemię koronawirusa. Cały cykl imprez ma być przeniesiony na lato. – Zastanawiamy się nad pierwszą połową lipca.



Przenoszone atrakcje miałyby trafić do kalendarza letnich wydarzeń pomiędzy Inne Brzmienia organizowane w ostatni weekend czerwca, a Carnaval Sztukmistrzów zaplanowany na 23-26 lipca. Organizatorzy proponują,

by Sezon Lublin trwał od 4 do 12 lipca.

– Poprosiliśmy już naszych partnerów o opinię w tej sprawie, bo wiąże się z tym szereg organizacyjnych trudności – przyznaje Patoleta. Wyjaśnijmy, że wydarzenia tworzące Sezon

Lublin są przygotowywane przez różne instytucje i organizacje, a samorząd zbiera ich oferty, spina w całość i promuje. – Nie zakładamy już nowego naboru. Jeżeli ktoś z naszych partnerów, z którymi jesteśmy umówieni, nie będzie mógł organi-

zować wydarzeń w nowym terminie, to mamy również listę rezerwową wydarzeń, z których musieliśmy wcześniej zrezygnować ze względów finansowych.

W programie Sezonu Lublin szczególnie wyeksponowane miały być cztery rocznice przypadające w 2020 r.

• Mowa o 100-leciu urodzin Jana Pawła II oraz 15. rocznicy jego śmierci, o 40. rocznicy strajków robotniczych znanych jako „lubelski lipiec” oraz 30. rocznicy pierwszych wolnych wyborów samorządowych.

Nowy, lipcowy termin Sezonu Lublin najprawdopodobniej będzie skutkować tym, że główny akcent będzie położony na strajki robotnicze. Oczywiście wszystko to pod warunkiem, że do lata uporamy się z epidemią i nie będzie strach przebywać na zatłoczonym po brzegi deptaku i Starym Mieście. Gwarancji, że zagrożenie do tego czasu minie, niestety nie daje nikt.

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI/ARCHIWUM

P R O M O C J A

dziennik
WSCHODNI

PRENUMERATA

to się płaca

miesięczna

kwartalna

**w prezencie
otrzymasz**

3x
PÓŁMASKĘ

przeciwmogową

prenumerata miesięczna **TYLKO**

41 zł!



CitYMask

FS FILTER SERVICE



**w prezencie
otrzymasz**

7x
PÓŁMASKĘ

przeciwmogową

prenumerata kwartalna **TYLKO**

115 zł!

LICZBA NAGRÓD OGRANICZONA I SKIEROWANA DO OSÓB INDYWIDUALNYCH.

Prenumeratę można zamawiać do 19 dnia każdego miesiąca w siedzibie redakcji Dziennika Wschodniego w Lublinie, Krakowskie Przedmieście 54, najbliższym urzędzie pocztowym lub u listonosza.

Szczegóły pod numerem telefonu (81) 46 26 800.

LICZBA NAGRÓD OGRANICZONA I SKIEROWANA DO OSÓB INDYWIDUALNYCH.

Prenumeratę można zamawiać do 19 dnia każdego miesiąca w siedzibie redakcji Dziennika Wschodniego w Lublinie, Krakowskie Przedmieście 54, najbliższym urzędzie pocztowym lub u listonosza.

Szczegóły pod numerem telefonu (81) 46 26 800.

Duże zniesienie w gnieździe na kominie

PRZYRODA Wczoraj Wrotka z komina elektrociepłowni zniosła piąte jajko. Dzięki kamerom zainstalowanym w gnieździe można śledzić losy lubelskiej pary sokołów wędrownych. W Polsce te ptaki są objęte ochroną gatunkową ścisłą



Wrotka w gnieździe

FOT. KAMERA STOWARZYSZENIA NA RZECZ DZIKICH ZWIERZĄT „SOKÓŁ”

Oczekiwaliśmy, że będzie pięć jajek. Pięć piskląt było w pierwszym i drugim roku lęgowym. Teraz trzymamy kciuki, żeby też się wykluło pięć. Nie musi tak być, bo nie wiemy czy wszystkie są zależne – mówi Anna Aftyka ornitolog z Lubelskiego Towarzystwa Ornitologicznego. I dodaje, że teraz 32 dni oczekiwania, bo tyle trwa u sokołów okres inkubacji czyli wysiadowania.

Lubelska para sokołów wędrownych to Łupek i Wrotka. Mają gniazdo 120 metrów nad ziemią na Wrotkowie. On wykluł się w 2013 roku w Płocku na kominie ORLEN-u, a rok młodsza samica pochodzi z komina elektrociepłowni we Włocławku.

Od kwietnia zeszłego roku można sokołą rodzinę oglądać dzięki trzem kamerom zainstalowanym przez Stowarzyszenie na Rzecz Dzikich Zwierząt

„Sokół”. Członkowie „Sokoła” to sokolnicy, myśliwi, leśnicy i ornitolodzy zajmujący się ochroną zagrożonych gatunków w całej Polsce.

8 marca Wrotka zniosła pierwsze jajko, 10, drugie, 12 i 14 kolejne. Wczoraj piąte. Ornitolodzy mówią, że to duże zniesienie.

W Lublinie sokołe gniazdo jest od 2016 roku. W 2018 roku był pierwszy lęg. Od razu budzący sensację wśród ornitologów. Zwykle samica

znosi 2-4 jaja. W gnieździe na Wrotkowie było jaj sześć.

W naszym regionie jeszcze w Puławach na kominie na terenie Azotów żyje para sokołów ale tam niema kamer. Jak informują ornitolodzy, który weszli na komin by posprzątać gniazdo i przygotować je na nowy sezon, samica była wystraszona ich obecnością. Z czego wnioskuje, że była zainteresowana lęgiem. Ale nie wiadomo czy zniosła jajka i ile. (AGDY)

Pomoc w czasie zarazy, czy łakomy kąsek

GASTRONOMIA 100 tys. zł podczas internetowej zbiórki zebrać chce restauracja „Stół i wół”. Pieniądze przeznaczone mają być na przygotowanie bezpłatnych posiłków dla pracowników służby zdrowia. Część internautów posądza jednak właścicieli o nie do końca czyste intencje

Wmiarę swoich możliwości będziemy przygotowywać i dostarczać darmowe posiłki dla lekarzy i innych pracowników służby zdrowia. Zdajemy sobie sprawę z braku czasu, ogromu pracy i wycieńczenia jakie im towarzyszy. Pełni wdzięczności za tą ciężką i niebezpieczną pracę pragniemy w ten symboliczny sposób wspierać tych, którzy nam pomagają – piszą właściciele restauracji na popularnym portalu do zbierania pieniędzy. W ramach swojej akcji w ciągu 30 dni zebrać chcą 100 tys. zł. Wczoraj o godzinie 15.00 było niespełna 600 zł.

Niewielkie zainteresowanie akcją może wynikać z faktu, że internauci są nią podzieleni.

- Steka nie skosztuję, ale niech zjedzą go ci co walczą za to, żebym mógł go w przyszłości spróbować - komentuje jedna z osób, które wsparły akcję.

Inne uważają jednak, że tak duże pieniądze lepiej byłoby przekazać na sprzęt i doposażenie szpitali.

- Podobne akcje organizuje wiele restauracji, ale żadna nie prosi o pieniądze na ten cel – mówi mieszkanka Lublina, która zainteresowała nas tematem. – Skoro restauracja pisze na swoim fanpage'u, że grozi jej bankructwo, a kilka godzin później ogła-

sza taką akcję to rodzi się pytanie o szczerą intencję takiego działania.

- Takie opinie dotknęły nas dosyć mocno – przyznaje Piotr Makosz, współnik spółki. I tłumaczy, że restauracja praktycznie z dnia na dzień została pozbawiona dochodów.

Nie było klientów, ale w lokalu wciąż były zapasy żywności. Stąd pomysł by we wtorek przygotować ponad 30 posiłków i przekazać je pracownikom szpitali przy al. Kraśnickiej, al. Raclawickich i na ul. Jaczewskiego.

- Okazało się, że zainteresowanie taką formą wsparcia jest ogromne, bo w szpitalach przestały funkcjonować barki, w których dotychczas

stołował się personel – opowiada Makosz. - Jednocześnie skontaktowali się z nami stali klienci pytając, czy można u nas zamówić „posiłek dla medyka”. Tak powstał pomysł zbiórki.

Zbiórki, bo właściciele „Stołu i wołu” nie ukrywają, że nie stać ich na samodzielne przygotowywanie takich posiłków.

- Z dnia na dzień zostaliśmy bez przychodów. Ostatnich klientów mieliśmy w środę. Jeśli taka sytuacja będzie się przedłużać będziemy musieli zamknąć restaurację. Zbankrutujemy – przyznaje Makosz podkreślając, że niecierpliwie czeka na wytyczne rządu dotyczące wsparcia przedsiębiorców. -

Na dziś nie jesteśmy w stanie uregulować żadnych bieżących płatności: podatków, składek ZUS, pensji. Rozmawialiśmy już z pracownikami prosząc ich o cierpliwość i danie nam możliwości rozliczenia się z nimi, gdy minie okres zagrożenia pandemią i restauracja ponownie zacznie funkcjonować. Nasi pracownicy rozumieją, że jest to dla nas wszystkich trudna sytuacja.

Kucharze „Stołu i wołu” wciąż, mimo że bez wynagrodzenia, przychodzą jednak do pracy. Są gotowi by przygotować dania, które będą doręczane do domu zamawiającego. Gotują też bezpłatne posiłki, które wczoraj zawieziono do Wo-

jewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Lublinie i lubelskich szpitali.

- Przygotowaliśmy je własnym sumptem. Pieniądze ze zbiórki będziemy mogli wypłacić dopiero, gdy zebrana kwota przekroczy 4 tys. zł. Obliczyliśmy, że gdyby udało się zebrać całą kwotę to moglibyśmy przez dwa miesiące wydawać ok. 200 posiłków dziennie. Koszt ich przygotowania to 8-12 zł, czyli nie tyle ile cena z menu. Chcemy pomagać bez żadnego zysku – podkreśla Piotr Makosz. - Wierzymy, że jak będziemy się wzajemnie wspierać i każdy da coś od siebie to będzie nam wszystkim łatwiej przetrwać ten trudny czas.

AGNIESZKA KASPERSKA

Biblioteki nieczynne, a bibliotekarze w pracy

ALARM 24 Od środowego popołudnia do pracy nie chodzi większość pracowników miejskich instytucji kulturalnych. Nie dotyczy to jednak pracowników filii Miejskiej Biblioteki Publicznej w Lublinie. – Zdalnie nie mogliby wykonywać swoich obowiązków – tłumaczy dyrektor MBP

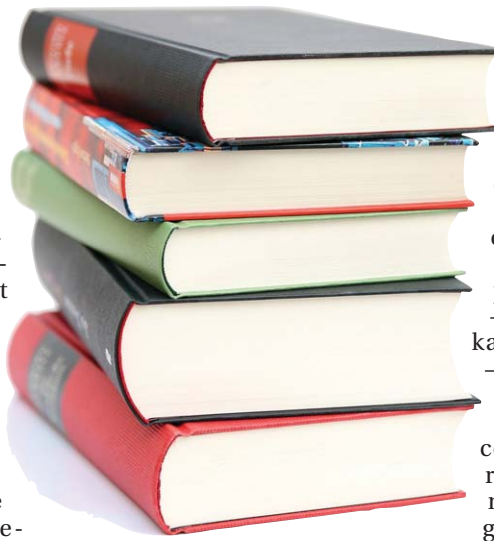
Wśród po południu w wyniku decyzji prezydenta Lublina i polskiego rządu drzwi dla odwiedzających zamknęły wszystkie miejskie placówki kultury. Na pracę zdalną zostali wysłani wszyscy lub większość pracowników teatrów, muzeów, centrów kultury. Dyrektorzy poszczególnych instytucji podjęli w sprawie organizacji pracy swoich podwładnych różne decyzje. Do pracy muszą przychodzić m.in. pracownicy sieci Miejskiej Biblioteki Publicznej.

- Na mocy zarządzenia dyrekcji jesteśmy w bibliotece codziennie od 7.30 do 15.30 - mówi jedna z pracownic z jednej z osiedlowych filii MBP. - Zarządzenie dotarło do nas mailem w środę, ale przyznam, że nie odczytałam go od razu, bo środa była specyficznym dniem w bibliotece.

Jak szacuje bibliotekarka, do jej filii dziennie przychodzi zwykle ok. 80 osób.

- Od początku marca czytelnictwo wyraźnie spadło. Ludzi było znacznie mniej, 30-40 osób. A

w zeszłą środę w trzy godziny aż setka! Wynosili książki siatkami. To było niesamowite. Przyszli głównie dorośli, którzy już wiedzieli, że zamykają szkoły – opowiada. – Sam fakt zamknięcia jest słuszny. Małe pomieszczenia, dużo ludzi i ta folia którą się okłada książki dotykana przez wiele osób może stwarzać proble-



my. Ale pracownicy mogą narzekać, że muszą chodzić do pracy, gdzie nie ma czytelników, zwłaszcza jak się mieszka daleko od biblioteki i trzeba dojechać – dodaje.

- Tak, pracownicy przychodzą do pracy – przyznaje Piotr Tokarczuk, dyrektor MBP. – Wykorzystujemy ten czas na rzeczy, na które nie ma czasu na co dzień. Jak prace porządkowe czy uzupełnianie i kontrole księgozbioru.

Jak mówi, to „sytuacja nowa dla wszystkich”. – Ja nie mogę swoim pracownikom zlecić pracy zdalnej, bo oni swoje obowiązki mogą wykonać tylko na miejscu – tłumaczy. – Chcę uniknąć niekorzystnych dla nich sytuacji. Pracownicy dostają wynagrodzenie za wykonane obowiązki, a te mogą wykonać tylko w bibliotece. Wszyscy zostali zaopatrzeni w środki odkażające, pracują tylko we własnym towarzystwie – podkreśla. – Ja też jestem w pracy. Będę cały czas – dodaje.

AM

Porady psychologiczne dla mieszkańców

Stan kryzysowy związany z zagrożeniem epidemicznym może negatywnie odbijać się na kondycji psychicznej mieszkańców. Żeby ich wesprzeć, poszczególne gminy uruchamiają specjalne linie telefoniczne. Osobom przytłoczonym nową sytuacją swoją profesjonalną pomoc oferują psychologowie. Jako jeden z pierwszych z inicjatywą wsparcia psychologicznego dla mieszkańców swojej gminy wyszedł Arkadiusz Małecki, wójt gminy Kurów. – Każdego z nas przytłacza ta sytuacja, wiele osób nie może się w niej odnaleźć. Ludzie naprawdę się boją i dzwonią do nas z różnymi pytaniami, a my nie jesteśmy w stanie udzielić im profesjonalnej pomocy psychologicznej. Zdecydowałem więc, że w tym celu możemy wykorzystać uwolnione zasoby w postaci szkolnych psychologów. Obie panie bardzo chętnie podjęły się tego zadania – mówi wójt. Pierwszy dyżur dla mieszkańców gminy Kurów odbędzie się w 18 marca w godz. od 10 do 13 (nr 81 88 11 228). Z osobami potrzebującymi wsparcia psychologicznego będzie rozmawiać Ewa Orzeszko. Kolejny dyżur zaplanowano w piątek, 20 marca w godz. 8–11 (nr 81 88 75 003). Z mieszkańcami tego dnia porozmawia Dorota Rzeczek. Jak zapowiada wójt, jeśli zapotrzebowanie na tego typu pomoc okaże się większe, ilość dyżurów może zostać zwiększona. W poniedziałek podobną



Beata Wagner, dyrektor puławskiego MOPS, uruchomiła już linie pomocy psychologicznej dla mieszkańców miasta

FOT. RS

inicjatywę uruchomił również MOPS w Nałęczowie. Wszyscy, którzy potrzebują wsparcia psychologicznego, czują się dezorientowani, przytłoczeni itd. mogą dzwonić do ośrodka pod nr 81 501 44 81, a także na numery komórkowe – 513 177 989 lub 885 149 555. Mieszkańcy będą proszeni o pozostawienie do siebie kontaktu. Do każdego z nich ma oddzwonić specjalista od poradnictwa psychologicznego. Działania tego rodzaju podejmuje również miasto Puławy. Do dyspozycji mieszkańców są psycholodzy MOPS-u. W godzinach 8:30 – 14:30 puławianie potrzebujący pomocy psychologicznej mogą dzwonić pod numer 81 458 69 81 lub 81 458 67 80. Całodobowo działa natomiast telefon zaufania (81 458 67 77). Jak przyznają urzędnicy, puławianie potrzebowali tego rodzaju otuchy. Wielu z nich zadzwoniło na wskazane numery już pierwszego dnia.

RADOSŁAW SZCZĘCH

Na ratowanie zabytków



Kraśnicki samorząd chce wesprzeć prace przy kościele Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny kwotą 250 tys. zł

FOT. KRZYSZTOF MAZUR/ARCHIWUM

Dotacje na dwa zabytkowe kościoły chce przekazać Urząd Miasta Kraśnik. Byłoby to 250 tysięcy złotych dla kościoła pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i 10 tysięcy złotych dla kościoła rektoralnego pw. Świętego Ducha. Decyzję w tej sprawie mają podjąć w piątek miejscy radni. „Dotowanie prac konserwatorskich, restauratorskich i robót budowlanych prowadzonych przy kościele parafialnym pw. Wniebowzięcia NMP w Kraśniku, wpisanym do rejestru zabytków Województwa Lubelskiego (...), przyczynia się do zachowania

historycznych elementów krajobrazu kulturowego miasta” – czytamy w uzasadnieniu projektu uchwały w tej sprawie. „Kościół pw. Wniebowzięcia NMP jest jednym z najcenniejszych kraśnickich zabytków. Prace konserwatorskie, restauratorskie są pracami specjalistycznymi, a przez to kosztowniejszymi niż standardowe remonty”. W przypadku kościoła rektoralnego pieniądze z budżetu miasta mają pomóc w realizacji projektu dotyczącego rewitalizacji i przebudowy zabytku wraz z zagospodarowaniem otoczenia kościoła i budową parkingu. (AA)

Trudne powroty Ukraińców do domu

GRANICA Ponad 300 Ukraińców utknęło w poniedziałek na przejściu granicznym w Dorohusku. Wśród nich znaleźli się studenci, którym z powodu pandemii koronawirusa pozamykano akademiki oraz spora grupa pracowników firm zawieszających działalność

Wojciech Zakrzewski

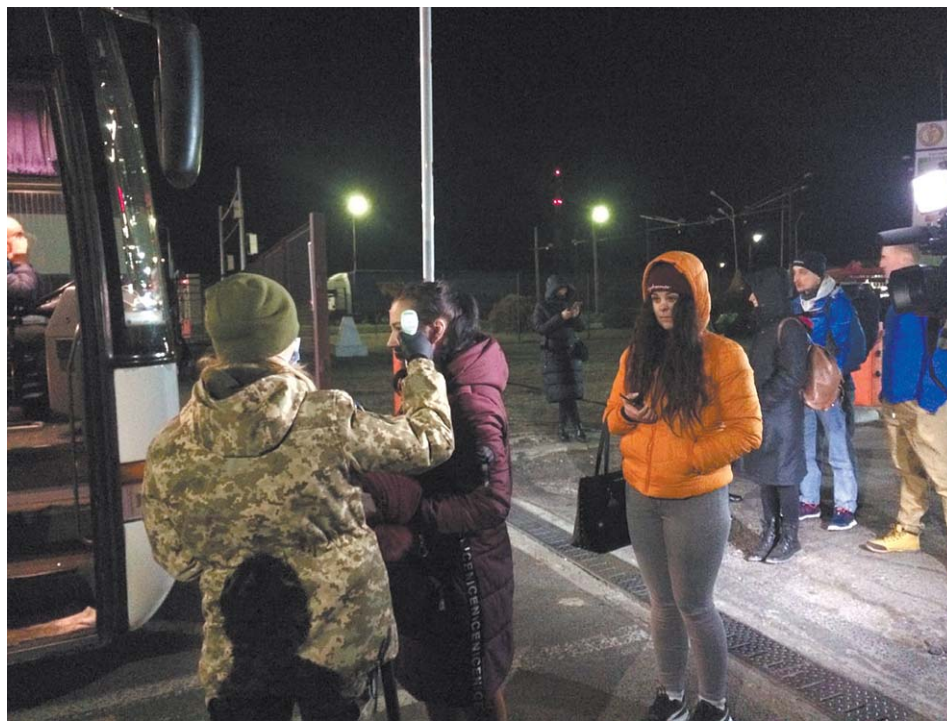
Polska i Ukraina zamknęły granicę pozostawiając tylko kilka aktywnych przejść. Ci z podróżnych, którzy pociągami i autobusami dotarli do Dorohuska znaleźli się w sporym kłopotcie, bo nie mogli przekroczyć granicy. Dlaczego? Bo przejście Dorohusk-Jagodzina nie jest przystosowane do odpraw pieszych.

– Po prostu autobus nas przywiózł do granicy i tu zostawił – mówi Pavel Zhukalyuk ukraińskiemu portalowi informacyjnemu.

Podróżni płacili kierowcom prywatnych aut po 100–200 złotych za przewiezienie przez granicę.

Historię swego powrotu do domu opisała na Facebooku Lilia Iwanowa. – Mężczyźni z ukraińskimi paszportami, których spotkałem w samolocie do Warszawy, planowali zostać w stolicy Polski do poniedziałku, ale jeszcze podczas odprawy powiedziano im, że będą mogli spędzić tylko jedną noc, a potem hotel nie będzie przyjmował gości – napisała.

Iwanowa dodała, że we wszystkich mediach były zalecenia dotyczące powrotu Ukraińców do domu, więc skontaktowała się z ambasadą. Doradzono jej, żeby „złapała okazję” na granicę. Znaleźli się też ludzie, którzy postanowili wzbogacić się na tej nienormalnej sytuacji.



– Wynajęliśmy w firmie z Białopola autokar, który zaczął wozić podróżnych na ukraińską stronę granicy – mówi konsul Stanisław Adamiak

FOT. ARCH.

– Jeden chciał od każdego z nas 100 euro za podrzucenie na granicę – pisze Iwanowa. – Znajomi znaleźli Białorusina, który zgodził się ich zabrać za 50 euro.

– W nocy na granicy było minus 7 stopni i śnieg! Tymczasem nasz kraj nie wysłał transportu, a Ukraińcy mający wolne miejsca w samo-

chodach nie zabierali nikogo – opisuje sytuację Iwanowa, której udało się po 10 godzinach przejechać granicę z mieszkańcami Odessy.

Na dramatyczną sytuację Ukraińców zareagował Stanisław Adamiak – konsul honorowy Ukrainy w Chełmie. – Wynajęliśmy w firmie z Białopola autokar, który zaczął wozić podróżnych na ukraińską stronę granicy. Wielkie podziękowania należą się także polskiej Straży Granicznej, celnikom i służbom ukraińskim za pomoc

w sprawnych odprawach. Autokar całkowicie za darmo woził ludzi przez cały dzień, aż do północy. Sądzę, że udało nam się w ten sposób pomóc wszystkim, którzy utknęli w Dorohusku – podkreśla konsul Adamiak.

Za autokar zapłaci Fundacja Partnerstwo i Współpraca. W sumie – podliczyła Państwowa Służba Graniczna Ukrainy – do 17 marca (wtorek) do domu wróciło 3,4 tys. ludzi, którzy utknęli w Polsce bez środków transportu.

Drogowcy kończą remont ul. Kolejowej

CHEŁM To już czwarty i ostatni etap przebudowy ul. Kolejowej. Prace rozpoczęły się jeszcze w roku ubiegłym w ramach projektu „Poprawa bezpieczeństwa transgranicznej infrastruktury Chełma i Łucka”. Aby sfinansować roboty drogowe w tak dużej skali, Chełm musiał postarać się o pieniądze z zewnątrz. Udało się to dzięki funduszom Unii Europejskiej z Programu Współpracy Transgranicznej Polska-Białoruś-Ukraina 2014-2020 realizowanego w ramach Europejskiego Instrumentu Sąsiedztwa.

Za ponad 7 milionów złotych, bo tyle kosztuje realizowana przez Przedsiębiorstwo Drogowe-Mostowe z Włodawy przebudowa Kolejowej, ulica dostanie nową nawierzchnię, chodniki i ścieżkę rowerową.

Remont to nie tylko chwilowe utrudnienia w ruchu dla mieszkańców i personelu Zakładu Karnego oraz firm mających swe siedziby w okolicy. Na czas przebudowy zmieniono trasy autobusów 1, 8 i 9, które z Kolejowej przeniesiono na ul. Przemysłową



Za ponad 7 milionów złotych ul. Kolejowa dostanie nową nawierzchnię, chodniki i ścieżkę rowerową

FOT. WZ

w Wołyńską. Podróżni jeszcze do maja będą korzystać z przystanków na ul. Wołyńskiej.

W tej chwili najintensywniej drogowcy pracują w okolicy Przejazdu Kowelskiego. Tu jest ograniczony ruch lokalny tylko dla mieszkańców przyległych po-

sesji. Warto uważać, ponieważ niecałe 100 metrów dalej znajduje się baza materiałowa, skąd wielotonowe ciężarówki zaopatrują drogowców. Ruch jest spory, pyłu dużo, a gdy rogatki zamykają się przed nadjeżdżającym pociągiem, tworzą się korki. (WZ)

Koniec darmowych posiłków dla personelu szpitala

PULAWY Pracownicy puławskiego szpitala w najbliższym czasie nie będą mogli korzystać z darmowych dań z miejscowych lokali gastronomicznych. Administracja szpitala poinformowała inicjatora akcji, że personel takiej pomocy nie potrzebuje. Dowozy posiłków wstrzymano

Radosław Szczęch

P o tym, jak niektóre lokale gastronomiczne w kraju w ostatni weekend zaczęły proponować pracownikom służby zdrowia darmowe posiłki, szybko zaczęło przybywać ich naśladowców. Gest restauratorów z jednej strony był okazją do bezinteresownej pomocy grupie zawodowej szczególnie ryzyka, z drugiej – dawał im możliwość opróżnienia zgromadzonych zapasów produktów spożywczych, a jednocześnie budował pozytywny wizerunek.

W Puławach jako pierwsza do „gastro-pomocy” przystąpiła restauracja Central Park, która o zapotrzebowaniu na darmowe posiłki ze strony pracowników puławskiego szpitala poinformowała na swoim internetowym profilu. W odpowiedzi zaoferowała im takie usługi i zachęciła inne lokale do tego samego. Już w niedzielę do SP ZOZ dostarczono pierwsze dania. Sympatię do restauratorów dodatkowo wzmocniła zaskakująca krytyka ze strony wicestarosty puławskiego, który początkowo w ich akcji dopatrywał się m.in. znamion korupcji.

Tymczasem już w poniedziałek okazało się, że w Puławach restauratorzy, które spontanicznie włączyli się do inicjatywy Central Parku, bazowali jedynie na informacjach przekazywanych im przez kolegów z tego lokalu. Z kolei kierownictwo restauracji CP kontaktowało się w tej sprawie jedynie z niektórymi pracownikami SP ZOZ-u. Na usługi cateringowe nikt nie posiadał



Personel puławskiego szpitala nie będzie mógł korzystać z darmowych dań z miejscowych lokali gastronomicznych

FOT. RS

oficjalnej zgody dyrekcji, a nawet uzgodnień dotyczących zapotrzebowania, czy formy dostarczania posiłków z zewnątrz do szpitala zakaźnego w sytuacji zwiększonego rygoru sanitarnego.

Ostatecznie, zaledwie dwa dni po ogłoszeniu wsparcia personelu szpitala darmowymi posiłkami, akcja została zawieszona.

– Otrzymaliśmy informację z sekretariatu SP ZOZ, że pracownicy puławskiego szpitala nie potrzebują naszej pomocy, co koliduje z tym, o czym oni sami informowali nas w wiadomościach prywatnych oraz pod komentarzami na naszej stronie – piszą władze

spółki Gastro Group, właściciele restauracji Central Park Puławy, którzy zdecydowali w związku z tym o zawieszeniu akcji dostarczania darmowych dań do zamawiających ze szpitala.

Jak zaznaczają, decyzja szpitala „nie jest dla nich zrozumiała”, bo w innych częściach Polski współpraca pomiędzy restauracjami a placówkami ochrony zdrowia układa się dobrze. Tak, czy inaczej, Central Park zapewnia o swojej gotowości do dalszej pomocy, a darmowe dania tym razem oferuje pracownikom pogotowia oraz personelowi innych szpitali w regionie.

Tymczasem dyrekcja SP ZOZ-u tłumaczy, że obecnie priorytetem jest zapewnienie bezpieczeństwa pacjentom i pracownikom szpitala zakaźnego, a o potrzeby

żywieniowe personelu dba szpitalna stołówka.

– Dlatego w tym momencie nie jest konieczne, aby posiłki były dostarczane do szpitala z zewnątrz. Tym bardziej, że jednym z kluczowych elementów obecnej działalności jest ograniczenie przebywania na terenie szpitala osób postronnych – tłumaczą władze placówki.

Dyrekcja jednocześnie dziękuje lokalom gastronomicznym za wykazane zaangażowanie, ale sugeruje skierowanie tej oferty dla lekarzy oraz personelu POZ-tów oraz Przychodni Specjalistycznej przy ul. Centralnej. – Żadna z tych placówek nie zaprzestała działalności, nadal przyjmują pacjentów, których obecnie jest zdecydowanie więcej, niż dotychczas – informuje dyrekcja SP ZOZ.

Zmiany w pracy magistratu. Jest pomoc dla seniorów

KRAŚNIK Bez bezpośrednich przyjęć interesantów pracuje od wtorku Urząd Miasta Kraśnik. Uruchomiona została pomoc dla osób starszych, niepełnosprawnych i samotnych. Przedłużono także zakaz handlu na targowiskach miejskich do 25 marca.

– Mając na względzie bezpieczeństwo kraśniczan, podjąłem decyzję o tymczasowym zawieszeniu obsługi interesantów w Urzędzie Miasta Kraśnik od wtorku 17 marca. Pozostajemy w kontakcie z mieszkańcami drogą telefoniczną i mailową – zaznacza Wojciech Wilk, burmistrz Kraśnika. – Załatwianie niezbędnych urzędowych spraw będzie możliwe również za pośrednictwem platformy ePUAP. Korespondencję w formie papierowej można umieszczać w skrynkach podawczych umieszczonych przed wejściem do budynku Urzędu Miasta, Urzędu Stanu Cywilnego oraz Centrum Kultury i Promocji.

Wizyta w magistracie będzie możliwa tylko w wyjątkowych sytuacjach. – Po

uprzednim telefonicznym uzgodnieniu z urzędnikiem daty oraz godziny spotkania – podkreśla burmistrz.

Zmieniała się też organizacja pracy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kraśniku a także Urzędu Stanu Cywilnego. Pracownicy przyjmują interesantów pojedynczo w godzinach od 9 do 12.

W sytuacji zagrożenia koronawirusem samorząd stara się pomóc także osobom starszym, samotnym i schorowanym. Kontaktują się z nimi pracownicy MOPS. Dopytują o dotychczasowe funkcjonowanie w realiach zagrożenia epidemią, a także o to, czy roznówcem nie jest potrzebna dodatkowa pomoc, czy mają zabezpieczone leki i zrobione zakupy podstawowych artykułów żywnościowych. Uruchomione zostało też wsparcie psychologiczne. Dyżur psychologa pod numerem telefonu 81 825 43 99 został wstępnie wyznaczony na poniedziałki i czwartki (godz. 15.30–17).

Urząd Miasta zapowiada, że w miarę potrzeb będą możliwe dodatkowe dyżury. **(OPR. AA)**

Wolontariusze robią seniorom zakupy

Wolontariusze z Białej Podlaskiej pomagają seniorom w trudnym czasie walki z koronawirusem. To wspólna akcja miasta i innych instytucji.

– W akcję zaangażowanych jest blisko 80 wolontariuszy – mówi Gabriela Kuc-Stefaniuk, rzecznik białskiego magistratu. To inicjatywa urzędników, MOPS-u, Caritasu i harcerzy.

– Wolontariusze jeżdżą pod wskazany adres seniora, który zgłosi telefonicznie taką potrzebę i przywożą potrzebne produkty – tłumaczy rzecznik. Miejski Zakład Komunikacyjny umożliwia wolontariuszom

bezpłatny przejazd autobusem.

W ten sposób, wspierając osoby starsze, miasto chce ograniczyć ryzyko rozprzestrzeniania wirusa. Aby przyłączyć się do akcji, trzeba skontaktować się z Caritasem (693 205 350, 512 936 068 w godz. 9.00–19.00).

Aby zachęcić mieszkańców do pozostania w domach, urząd miasta założył na Facebooku fanpage „#bialawdomu”. Na profilu można dzielić się pomysłami, jak spędzić ten czas. – Współpracę zapowiedzieli psychologowie i pedagodzy – zaznacza Kuc-Stefaniuk. **(EB)**

Gigant w taborze PKS

RADZYN PODLASKI Radzyński PKS wzbogacił swój tabor o nowy autokar. Scania na swój pokład może zabrać aż 71 osób.

Pojazd ma 15 metrów długości i 4 metry wysokości. – W dobie tego, co się obecnie dzieje w Polsce i na świecie, przyprowadzenie takiego auta, które miało już zaplanowane trasy i miało na siebie zarabiać, nie napawa optymizmem. Niestety zlecenia na ten pojazd mamy obecnie wstrzymane, ale wierzę, że jak tylko sytuacja się uspokoi, scania wyruszy w planowane zagraniczne trasy – podkreśla Adam Frączek, prezes PKS. Autokar jest bardzo nowoczesny, m.in. pod względami bezpieczeństwa.

Scania Irisar i6s wyjechała z salonu w 2020 roku. PKS zakupił ją w formie leasingu. Wartość to 1,6 mln zł. – Autokar wyposażony został w 12-litrowy silnik o mocy 450 koni z 12-stopniową automatyczną skrzynią biegów – precyzuje Frączek.

– Nasza scania wyróżnia się na pewno ilością miejsc i pokazną wielkością. Na swój pokład może zabrać aż 71 osób. Radzyńskie przedsiębiorstwo jako jedyne w kraju posiada tego typu auto – podkreśla prezes. Autokar ma służyć przede wszystkim na wynajem do kursów międzynarodowych. **(EB)**

Pojazd ma 15 metrów długości i 4 metry wysokości

FOT. UM RADZYN PODLASKI



PULAWY Małe i średnie przedsiębiorstwa zarejestrowane w Puławach w okresie zagrożenia epidemicznego mogą starać się o umorzenie zaległości podatkowych lub rozłożenie ich na raty. Wnioski dotyczące ulg tego rodzaju można już składać w Urzędzie Miasta. Ratusz zachęca, by korzystać z drogi elektronicznej. Z powodu obustronnych konieczności do ograniczenia ryzyka kolejnych zakażeń, gospodarka zwalnia. Cierpią m. in. właściciele sklepów odzieżowych, barów, salonów fryzjerskich i kosmetycznych, klubów, restauracji, sal weselnych, siłowni itp. Ich finansowa płynność spada, więc powstaje ryzyko upadłości. Władze Puław starają się temu przeciwdziałać. W poniedziałek wniosek do prezydenta o obniżenie podatku od nieruchomości dla małych i średnich firm złożyła przewodnicząca rady miasta, Bożena Krygier (PiS). Jak argumentuje, byłby to gest w kierunku przedsiębiorców, pracowników firm oraz ich rodzin, które w związku z wprowadzeniem stanu epidemicznego zostali zmuszeni ograniczyć swoją działalność. – Wiem, że to rada miasta o tym decyduje, ale oczekiwałam od prezydenta przygotowania projektu uchwały w tym zakresie, który radni mogliby następnie przyjąć – tłumaczy pomyślowaczyni cięcia podatku. Kłopot w tym, że nawet jeśli taki projekt zostałby przygotowany,

zgodnie z obowiązującymi przepisami, trudno byłoby zróżnicować wysokość podatku dla najmniejszych i największych firm. Z kolei obniżka dla wszystkich bez względu na sytuację ekonomiczną odbiłaby się milionowymi stratami dla budżetu miasta. Nie wiadomo również, kiedy tego rodzaju uchwała miałaby zostać przyjęta, bo z powodu ograniczeń, działalność rady miasta została wstrzymana.

Nie oznacza to jednak, że nic w obecnej chwili nie da się zrobić. Władze miasta chcą pomóc właścicielom firm w inny sposób. Prezydent Paweł Maj zgodził się na ulgi dla tych przedsiębiorców, którzy odczuwają obecnie spadek popytu na swoje usługi lub zostali zmuszeni do zawieszenia działalności. Sam podatek od nieruchomości pozostaje na tym samym poziomie, ale jego zapłatę przedsiębiorstwa będą mogły rozłożyć na raty lub odłożyć w czasie. W grę wchodzi także umorzenie podatkowych zaległości.

Wnioski o tego rodzaju pomoc można już składać (najlepiej drogą elektroniczną lub pocztą tradycyjną) w puławskim Urzędzie Miasta. Jak informuje Ratusz, powinny one zawierać dokumenty wskazujące na to, że obecna sytuacja negatywnie wpływa na ich wyniki finansowe. Pierwsze podania o skorzystanie z ulgi zaczęły już spływać. Każde z nich będzie rozpatrywane indywidualnie.

RADOSŁAW SZCZĘCH

Wzrosty jazdy PKP

środa 18 marca 2020

dziennik
WSCHÓDNI

Parkujesz gratis. Tak jest zdrowiej

ZAMOŚĆ Kierowcy nie widzą już znaków informujących o strefie płatnego parkowania na Starym i Nowym Mieście. To był najszybszy sposób na czasowe wstrzymanie opłat za parkowanie. – Chcemy zrobić wszystko, by nie narażać zdrowia mieszkańców i przyjezdnych – tłumaczą urzędnicy

Streża płatnego parkowania obowiązuje w Zamościu na terenie zespołu staromiejskiego. To kilkaset miejsc, z których korzystają mieszkańcy i przyjezdni.

– W związku z zagrożeniem koronawirusem Zamość do odwołania wstrzymuje funkcjonowanie stref płatnego parkowania. To oznacza, że od 17 marca za parkowanie na Starym i Nowym Mieście nie trzeba płacić – informuje zamajski Ratusz.

– Nie chcemy w ten sposób zachęcać do wychodzenia z domu i przemieszczania się, proszę tego w ten sposób nie odczytywać. Wstrzymanie poboru opłat za postój podyktowane jest koniecznością zminimalizowania narażania zdrowia zarówno mieszkańców, jak i pracowników obsługujących strefy płatnego parkowania w mieście – mówi dyrektor Zarządu Dróg Grodzkich w Zamościu Marcin Nowak.

– Praktycznie każdy kierowca musi kupić bilet i podejść do parkingowego. W zaistniałej sytuacji to niebezpieczne



Parkomaty zostały okryte czarną folią

FOT. UM ZAMOŚĆ

dla kilku pracowników i dla kierowców. Teoretycznie po każdym użytkowniku trzeba by dezynfekować parkomat. Nie chcemy żałować, że coś mogliśmy zrobić dla podniesienia bezpieczeństwa, a tego nie zrobiliśmy – dodaje dyrektor, który nie pamięta, żeby w historii działania strefy – czyli kilkunastu lat – zdarzyła się sytuacja wstrzymania poboru opłat.

Ponieważ stawki za parkowanie i ceny abonamentów ustalają radni, a nie było możliwości, by rada miasta przyjęła tak szybko stosowne zmiany,

zmieniono na Starym i Nowym Mieście organizację ruchu. Po prostu zniknęły znaki informujące, że kierowca znajduje się w strefie płatnego parkowania. Nie ma strefy, nie ma opłat. Dodatkowo parkomaty zostały okryte czarną folią.

A co z osobami, które zapłaciły za wydane przez Zarząd Dróg Grodzkich abonamenty? Zostaną one wydłużone o czas, na jaki zawieszono funkcjonowanie stref płatnego parkowania w Zamościu.

(OPRAC. AGDY)

godzina przyjazdu arrival time		peron platform track	pociąg train	godziny odjazdów ze stacji pośrednich departures from intermediate stops
5:03	1	IC - IC	Lublin Główny 4:57 na wybranych odcinkach.	
	2	28100 BOLKO		
5:16	1	IC - IC	Lublin Główny 5:10 na wybranych odcinkach.	
	2	27100 CZARTORYSKI		
5:16	1	IC - IC	Lublin Główny 5:10 na wybranych odcinkach.	
	2	27100 CZARTORYSKI		
5:49	1	PR - R	Lublin Główny 5:44	Odjazd 672 Zbazynek, Plac Dworcowy 4 u zbiegu ulic Kosieczynska i PCK, przed budynkiem dworca.
	2	22802		
6:06	1	PR - R	Dęblin 4:37, Skoki - Borowa 4:42, Gołab 4:49, Puławy Chemia 4:56, Puławy Miasto 4:59, Puławy 5:02, Pożóg 5:05, Klementowice 5:10, Łopatki 5:16, Nałęczów 5:38, Czesławice 5:41, Sadurki 5:45, Miłocin Lubelski 5:49, Motycz Leśny 5:54, Motycz 5:59, Stasin Polny 6:03	
	2	22833		
7:03	1	PR - R	Dęblin 5:47, Skoki - Borowa 5:53, Gołab 6:05, Puławy Chemia 6:12, Puławy Miasto 6:15, Puławy 6:18, Pożóg 6:22, Klementowice 6:27, Łopatki 6:32, Nałęczów 6:37, Czesławice 6:41, Sadurki 6:45, Miłocin Lubelski 6:49, Motycz Leśny 6:53, Motycz 6:57, Stasin Polny 7:00	
	2	22835		
7:04	1	PR - R	Dęblin 5:47, Skoki - Borowa 5:53, Gołab 6:05, Puławy Chemia 6:12, Puławy Miasto 6:15, Puławy 6:18, Pożóg 6:22, Klementowice 6:27, Łopatki 6:33, Nałęczów 6:38, Czesławice 6:41, Sadurki 6:45, Miłocin Lubelski 6:49, Motycz Leśny 6:54, Motycz 6:58, Stasin Polny 7:01	
	2	22835		
7:21	1	IC - TLK	Dorohusk 5:40, Chełm 6:05, Chełm Miasto 6:10, Rejowiec 6:25, Trawniki 6:37, Świdnik 6:56, Lublin Główny 7:14	
	2	21010 KIEV EXPRESS		
7:21	1	IC - TLK	Kyiv-Pasazhyrskiyi 19:13, Dorohusk 5:40, Chełm 6:05, Chełm Miasto 6:10, Rejowiec 6:25, Trawniki 6:37, Świdnik 6:56, Lublin Główny 7:14	
	2	67/21010 KIEV EXPRESS		
7:21	1	IC - TLK	Lublin Główny 7:14	
	2	21010 KIEV EXPRESS		
7:58	1	PR - R	Lublin Główny 7:53	
	2	22804		
8:12	1	IC - TLK	Warszawa Zachodnia 5:15, Warszawa Centralna 5:25, Warszawa Wschodnia 5:34, Piława 6:25, Dęblin 6:59, Puławy Miasto 7:21, Nałęczów 7:48	
	2	12101 CHELMIANIN		
8:23	BUS	PR - BUS	Dęblin 6:30, Skoki - Borowa 6:38, Gołab 6:45, Puławy Azoty 6:51, Puławy Miasto 7:01, Puławy 7:05, Pożóg 7:11, Klementowice 7:23, Łopatki 7:32, Nałęczów 7:41, Czesławice 7:49, Sadurki 7:54, Miłocin Lubelski 8:00, Motycz Leśny 8:06, Motycz 8:11, Stasin Polny 8:16	
		22837		
9:31	1	IC - TLK	Przemysł Główny 5:02, Przemysł Zasanie 5:06, Jarosław 5:31, Przeworsk 5:41, Łańcut 5:55, Rzeszów Główny 6:11, Kolbuszowa 6:42, Nowa Dęba 6:57, Tamobrzeg 7:12, Stalowa Wola Chazewice 7:37, Zaklików 7:56, Krasnik 8:30, Lublin Główny 9:25	
	2	38106 ZAMOYSKI		
10:06	1	IC - IC	Lublin Główny 10:00	
	2	26100 SZTYGAR		



PKP POLSKIE LINIE KOLEJOWE S.A.



Przyjazdy / Arrivals

Lublin Zachodni

15 III – 13 VI 2020

Aktualizacja wg stanu na 15 III 2020

godzina przyjazdu arrival time	peron tor platform track	pociąg train	godziny odjazdów ze stacji pośrednich departures from intermediate stops
15:58	1 2	IC - TLK 52101 KOCHANOWSKI	Bydgoszcz Główna 9:13, Bydgoszcz Leśna 9:20, Bydgoszcz Wschód 9:26, Solec Kujawski 9:39, Toruń Główny 10:03, Aleksandrów Kujawski 10:18, Włocławek 10:51, Kutno 11:34, Żychlin 11:51, Łowicz Główny 12:09, Sochaczew 12:30, Warszawa Zachodnia 13:06, Warszawa Centralna 13:15, Warszawa Wschodnia 13:22, Pilawa 14:09, Dęblin 14:43, Puławy Miasto 15:03, Nałęczów 15:38 🕒 15-23 III ①⑥🕒; 24 III; 27-31 III; 1-6 IV; 23-28 IV; 1-8 V; 31 V-13 VI; 🚏 na wybranych odcinkach.
15:58	1 2	IC - TLK 52101 KOCHANOWSKI	Bydgoszcz Główna 9:01, Bydgoszcz Leśna 9:08, Bydgoszcz Wschód 9:14, Solec Kujawski 9:29, Toruń Główny 10:03, Aleksandrów Kujawski 10:18, Włocławek 10:51, Kutno 11:35, Żychlin 11:51, Łowicz Główny 12:09, Sochaczew 12:30, Warszawa Zachodnia 13:06, Warszawa Centralna 13:15, Warszawa Wschodnia 13:22, Pilawa 14:09, Dęblin 14:43, Puławy Miasto 15:03, Nałęczów 15:38 🕒 17-20 III; 🚏 na wybranych odcinkach.
15:58	1 2	IC - TLK 52101 KOCHANOWSKI	Bydgoszcz Główna 8:50, Bydgoszcz Leśna 8:57, Bydgoszcz Wschód 9:06, Solec Kujawski 9:18, Toruń Główny 10:03, Aleksandrów Kujawski 10:18, Włocławek 10:51, Kutno 11:34, Żychlin 11:51, Łowicz Główny 12:09, Sochaczew 12:30, Warszawa Zachodnia 13:06, Warszawa Centralna 13:15, Warszawa Wschodnia 13:22, Pilawa 14:09, Dęblin 14:43, Puławy Miasto 15:03, Nałęczów 15:38 🕒 25-26 III; 29-30 IV; 🚏 na wybranych odcinkach.
15:58	1 2	IC - TLK 52101 KOCHANOWSKI	Bydgoszcz Główna 8:50, Bydgoszcz Leśna 8:57, Bydgoszcz Wschód 9:03, Solec Kujawski 9:18, Toruń Główny 9:40, Aleksandrów Kujawski 9:55, Włocławek 10:35, Kutno 11:34, Żychlin 11:51, Łowicz Główny 12:09, Sochaczew 12:30, Warszawa Zachodnia 13:06, Warszawa Centralna 13:15, Warszawa Wschodnia 13:22, Pilawa 14:09, Dęblin 14:43, Puławy Miasto 15:03, Nałęczów 15:38 🕒 7-22 IV; 🚏 na wybranych odcinkach.
15:58	1 2	IC - TLK 52101 KOCHANOWSKI	Bydgoszcz Główna 9:13, Bydgoszcz Leśna 9:20, Bydgoszcz Wschód 9:26, Solec Kujawski 9:39, Toruń Główny 10:03, Aleksandrów Kujawski 10:18, Włocławek 10:45, Kutno 11:35, Żychlin 11:51, Łowicz Główny 12:09, Sochaczew 12:30, Warszawa Zachodnia 13:06, Warszawa Centralna 13:15, Warszawa Wschodnia 13:22, Pilawa 14:09, Dęblin 14:43, Puławy Miasto 15:03, Nałęczów 15:38 🕒 9-30 V; 🚏 na wybranych odcinkach.
16:46	1 2	PR - R 22841	Dęblin 15:20, Skoki - Borowa 15:26, Gołęb 15:34, Puławy Chemia 15:41, Puławy Miasto 15:44, Puławy 15:58, Pożóg 16:01, Klementowice 16:07, Łopatki 16:13, Nałęczów 16:19, Czesławice 16:23, Sadurki 16:27, Miłocin Lubelski 16:31, Motycz Leśny 16:36, Motycz 16:40, Stasin Polny 16:44
16:54	BUS	PR - BUS 22814 🚏	Lublin Główny 16:45 Lublin -Dęblin kom.BUS.Lublin Zachodni –odjazd BUS ul.Jana Pawła – przystanek ZTM „Perłowa”
17:17	1 2	IC - IC 23100 JAGIEŁŁO	Lublin Główny 17:12
17:32	1 2	PR - R 22843	Dęblin 16:18, Skoki - Borowa 16:23, Gołęb 16:31, Puławy Chemia 16:37, Puławy Miasto 16:40, Puławy 16:44, Pożóg 16:47, Klementowice 16:53, Łopatki 16:59, Nałęczów 17:04, Czesławice 17:08, Sadurki 17:12, Miłocin Lubelski 17:16, Motycz Leśny 17:22, Motycz 17:26, Stasin Polny 17:29 🕒 16 III-10 VI ①-⑤ ①3 IV, 1 V; IC - TLK 32102 WETLINA Zagórz 11:42, Sanok 11:54, Wróblík Szlachecki 12:30, Krosno Miasto 12:46, Krosno 12:51, Jasło 13:38, Strzyżów nad Wisłokiem 14:09, Rzeszów Główny 14:42, Leżajsk 15:25, Nowa Sarzyna 15:34, Rudnik nad Sanem 15:48, Nisko 16:01, Stalowa Wola Centrum 16:09, Stalowa Wola Rozwadów 16:14, Zaklików 16:34, Krasńk 16:57 , 17:26 Lublin Główny 🚏🚏🚏, Lublin Główny 17:48 🚏 na wybranych odcinkach.
17:53	1 2	IC - TLK 27102 WETLINA	



PKP POLSKIE LINIE KOLEJOWE S.A.



Przyjazdy / Arrivals

Lublin Zachodni

15 III – 13 VI 2020

Aktualizacja wg stanu na 15 III 2020

godzina przyjazdu arrival time	peron tor platform track	pociąg train	godziny odjazdów ze stacji pośrednich departures from intermediate stops
10:49	1 2	IC - TLK 72103 WETLINA	Poznań Główny 4:27, Września 5:11, Słupca 5:27, Konin 5:45, Kolo 6:04, Kutno 6:44, Łowicz Główny 7:15, Sochaczew 7:35, Warszawa Zachodnia 8:08, Warszawa Centralna 8:15, Warszawa Wschodnia 8:22, Pilawa 9:13, Dęblin 9:49, Puławy Miasto 10:10, Nałęczów 10:30 🕒 15-21 III; 31 V; 1-13 VI; 🚏 na wybranych odcinkach.
10:49	1 2	IC - TLK 72103 WETLINA	Poznań Główny 4:27, Września 5:11, Słupca 5:27, Konin 5:45, Kolo 6:04, Krzewie 6:27, Kutno 6:43, Łowicz Główny 7:16, Sochaczew 7:37, Warszawa Zachodnia 8:08, Warszawa Centralna 8:15, Warszawa Wschodnia 8:22, Pilawa 9:13, Dęblin 9:49, Puławy Miasto 10:10, Nałęczów 10:30 🕒 22 III-8 V; 🚏 na wybranych odcinkach.
10:49	1 2	IC - TLK 72103 WETLINA	Poznań Główny 4:00, Września 4:44, Słupca 5:00, Konin 5:17, Kolo 5:37, Krzewie 6:16, Kutno 6:31, Łowicz Główny 7:03, Sochaczew 7:24, Warszawa Zachodnia 8:01, Warszawa Centralna 8:15, Warszawa Wschodnia 8:22, Pilawa 9:13, Dęblin 9:49, Puławy Miasto 10:10, Nałęczów 10:30 🕒 9-30 V; 🚏 na wybranych odcinkach.
11:25	1 2	IC - IC 32101 JAGIEŁŁO	Kraków Główny 6:30, Miechów 7:00, Sędziszów 7:18, Jędrzejów 7:32, Kielce 8:13, Suchedniów 8:41, Skarżysko-Kamienna 8:50, Radom 9:20, Pionki Zachodnie 9:38, Puławy Miasto 10:34, Nałęczów 11:06
12:04	1 2	IC - TLK 25100 KOCHANOWSKI	Chełm 10:57 , Chełm Miasto 11:02, Rejowiec 11:15, Trawniki 11:27, Świdnik Miasto 11:45, Lublin Główny 11:58 🚏 na wybranych odcinkach.
12:46	1 2	IC - IC 6201 DĄBROWSKA	Wrocław Główny 4:40, Wrocław Mikołajów 4:46, Wrocław Nadodrze 4:53, Oleśnica Rataje 5:15, Milicz 5:41, Krotoszyn 5:59, Ostrów Wielkopolski 6:23, Kalisz 6:43, Sieradz 7:22, Zduńska Wola 7:34, Łask 7:43, Pabianice 8:06, Łódź Chojny 8:28, Łódź Widzew 8:41, Koluszki 8:53, Skierniewice 9:13, Żyrardów 9:27, Warszawa Zachodnia 9:48, Warszawa Centralna 10:05, Warszawa Wschodnia 10:14, Pilawa 10:57, Dęblin 11:38, Puławy Miasto 11:59, Nałęczów 12:28 🕒 15-31 III; 1 V-13 VI; IC - IC 6700 ZKA 675 DĄBROWSKA Milicz 5:00, Krotoszyn 5:32 , 6:10 Ostrów Wielkopolski 🚏🚏, 🕒 1-30 IV ① 12 IV;
12:46	1 2	IC - IC 6201 DĄBROWSKA	Wrocław Główny 4:40, Wrocław Mikołajów 4:46, Wrocław Nadodrze 4:53, Oleśnica Rataje 5:15, Twardogóra 5:30 , 🚏🚏 Ostrów Wielkopolski 6:23, Kalisz 6:43, Sieradz 7:22, Zduńska Wola 7:34, Łask 7:46, Pabianice 8:06, Łódź Chojny 8:28, Łódź Widzew 8:41, Koluszki 8:53, Skierniewice 9:13, Żyrardów 9:27, Warszawa Zachodnia 9:49, Warszawa Centralna 10:05, Warszawa Wschodnia 10:14, Pilawa 10:57, Dęblin 11:38, Puławy Miasto 11:59, Nałęczów 12:28 🕒 1-30 IV ① 12 IV;
13:41	1 2	IC - IC 26102 MORCINEK	Lublin Główny 13:36
14:40	1 2	PR - R 22810	Lublin Główny 14:34 🕒 16 III-10 VI ①-⑤ ①3 IV, 1 V;
14:54	1 2	IC - IC 62103 MORCINEK	Wrocław Główny 7:40, Olawa 7:57, Brzeg 8:07, Opole Główne 8:35, Strzelce Opolskie 9:01, Gliwice 9:31, Zabrze 9:40, Katowice 10:00, Sosnowiec Główny 10:09, Będzin Miasto 10:15, Dąbrowa Górnicza 10:20, Zawiercie 10:37, Włoszczowa 11:18, Kielce 12:12, Suchedniów 12:41, Skarżysko-Kamienna 12:49, Radom 13:19, Pionki Zachodnie 13:36, Puławy Miasto 14:17, Nałęczów 14:36 🚏 na wybranych odcinkach.
15:15	1 2	IC - IC 2600 DĄBROWSKA	Lublin Główny 15:10 🕒 ①-⑦ ① 12 IV;
15:44	1 2	PR - R 22812	Lublin Główny 15:39



Przyjazdy / Arrivals

Lublin Zachodni

PKP POLSKIE LINIE KOLEJOWE S.A.

15 III – 13 VI 2020

Aktualizacja wg stanu na 15 III 2020

godzina przyjazdu arrival time	peron tor platform track	pociąg train	godziny odjazdów ze stacji pośrednich departures from intermediate stops
18:40	BUS	PR - BUS 22845 	Dęblin 16:47 , Skoki - Borowa 16:55, Gołab 17:02, Puławy Azoty 17:08, Puławy Miasto 17:18, Puławy 17:22, Pożóg 17:28, Klementowice 17:40, Łopatki 17:49, Nałęczów 17:58, Czesławice 18:06, Sadurki 18:11, Milocin Lubelski 18:17, Motycz Leśny 18:23, Motycz 18:28, Stasin Polny 18:33 <i>Dęblin- Lublin kom.BUS Lublin Zachodni – odjazd BUS ul.Jana Pawła – przystanek ZTM „Perłowa”</i>
19:08	1 2	IC - TLK 83107 ZAMOYSKI	Piła Główna 10:39 , Wyrzysk Osiek 11:10, Nakło nad Notecią 11:26, Bydgoszcz Główna 11:56, Bydgoszcz Leśna 12:02, Bydgoszcz Wschód 12:07, Solec Kujawski 12:19, Toruń Główny 12:41, Aleksandrów Kujawski 12:54, Włocławek 13:29, Kutno 14:11, Łowicz Główny 14:43 , Sochaczew 15:04, Warszawa Zachodnia 15:37, Warszawa Centralna 16:00, Warszawa Wschodnia 16:07 , Piława 17:24, Dęblin 18:00, Puławy Miasto 18:20, Nałęczów 18:50 15-21 III; 9 V-13 VI; na wybranych odcinkach.
19:08	1 2	IC - TLK 83107 ZAMOYSKI	Piła Główna 10:45 , Wyrzysk Osiek 11:16, Nakło nad Notecią 11:32, Bydgoszcz Główna 12:19, Bydgoszcz Leśna 12:25, Bydgoszcz Wschód 12:30, Solec Kujawski 12:42, Toruń Główny 13:02, Aleksandrów Kujawski 13:15, Włocławek 13:43, Kutno 14:27, Łowicz Główny 15:01 , Sochaczew 15:32, Warszawa Zachodnia 16:05, Warszawa Centralna 16:14, Warszawa Wschodnia 16:25 , Piława 17:24, Dęblin 18:00, Puławy Miasto 18:20, Nałęczów 18:50 22 III-5 IV; 6 IV; 23 IV-8 V; na wybranych odcinkach.
19:08	1 2	IC - TLK 83107 ZAMOYSKI	Piła Główna 10:45 , Wyrzysk Osiek 11:16, Nakło nad Notecią 11:32, Bydgoszcz Główna 12:13, Bydgoszcz Leśna 12:19, Bydgoszcz Wschód 12:24, Solec Kujawski 12:36, Toruń Główny 12:56, Aleksandrów Kujawski 13:09, Włocławek 13:43, Kutno 14:27, Łowicz Główny 15:01 , Sochaczew 15:32, Warszawa Zachodnia 16:05, Warszawa Centralna 16:14, Warszawa Wschodnia 16:25 , Piława 17:24, Dęblin 18:00, Puławy Miasto 18:20, Nałęczów 18:50 7-22 IV; na wybranych odcinkach.
19:28	1 2	IC - IC 62101 SZTYGAR	Wrocław Główny 11:40 , Olawa 11:57, Brzeg 12:07, Opole Główne 12:35 , Strzelce Opolskie 13:02, Gliwice 13:31 , Zabrze 13:40, Katowice 14:01, Sosnowiec Główny 14:11 , Będzin Miasto 14:17, Dąbrowa Górnicza 14:23, Zawiercie 14:41, Włoszczowa 15:21, Kielce 16:13 , Suchedniów 16:44, Skarżysko-Kamienna 16:52, Radom 17:27 , Pionki Zachodnie 17:43, Puławy Miasto 18:48, Nałęczów 19:08 na wybranych odcinkach.
19:59	BUS	PR - BUS 22818 	Lublin Główny 19:50 <i>Lublin- Dęblin kom.BUS Lublin Zachodni –odjazd BUS ul.Jana Pawła – przystanek ZTM „Perłowa”</i>
20:05	1 2	IC - TLK 21100 CHELMIANIN	Chełm 18:56 , Chełm Miasto 19:01, Rejowiec 19:15, Trawniki 19:27, Świdnik Miasto 19:46, Lublin Główny 19:59
20:53	1 2	IC - TLK 12011 KIEV EXPRESS	Warszawa Zachodnia 17:55, Warszawa Centralna 18:05, Warszawa Wschodnia 18:13 , Piława 19:06, Dęblin 19:40, Puławy Miasto 20:04, Nałęczów 20:30 15-31 III; na wybranych odcinkach.
20:53	1 2	IC - TLK 12011/68 KIEV EXPRESS	Warszawa Zachodnia 17:55, Warszawa Centralna 18:05, Warszawa Wschodnia 18:13 , Piława 19:06, Dęblin 19:40, Puławy Miasto 20:04, Nałęczów 20:30 1 IV-13 VI; <i>Dla grupy wagonów międzynarodowych w Dorohusku wyłącznie postój techniczny. - na wybranych odcinkach.</i>
23:16	1 2	IC - IC 82101 BOLKO	Szczecin Główny 10:39 , Gryfino 11:00, Chojna 11:21, Mieszkowice 11:36, Kostrzyn 11:56, Rzepin 12:19, Zielona Góra Główna 13:05 , Nowa Sól 13:19, Bytom Odrzański 13:28, Głogów 13:49, Lubin 14:24, Legnica 14:39 , Środa Śląska 14:57, Wrocław Leśnica 15:12, Wrocław Główny 15:42 , Olawa 16:00, Brzeg 16:10, Opole Główne 16:47 , Strzelce Opolskie 17:14, Gliwice 17:43 , Zabrze 17:52, Chorzów Batory 18:03, Katowice 18:13, Sosnowiec Główny 18:22 , Będzin Miasto 18:29, Dąbrowa Górnicza 18:34, Zawiercie 18:51, Włoszczowa 19:32, Kielce 20:31 , Suchedniów 21:00, Skarżysko-Kamienna 21:08, Radom 21:36 , Pionki Zachodnie 21:53, Puławy Miasto 22:36, Nałęczów 22:56 na wybranych odcinkach.
23:44	1 2	IC - IC 72101 OZARTORYSKI	Zielona Góra Główna 15:24 , Sulechów 15:45, Babimost 16:00, Zbąszynek 16:13, Zbąszyń 16:20, Nowy Tomyśl 16:33, Opalenica 16:46, Poznań Główny 17:28 , Września 18:00, Słupca 18:16, Konin 18:33 , Kolo 18:50, Kutno 19:29, Łowicz Główny 20:01 , Sochaczew 20:24, Warszawa Zachodnia 20:59, Warszawa Centralna 21:10, Warszawa Wschodnia 21:20 , Piława 22:09, Dęblin 22:42, Puławy Miasto 23:04, Nałęczów 23:25 15 III;



Przyjazdy / Arrivals

Lublin Zachodni

PKP POLSKIE LINIE KOLEJOWE S.A.

15 III – 13 VI 2020

Aktualizacja wg stanu na 15 III 2020

godzina przyjazdu arrival time	peron tor platform track	pociąg train	godziny odjazdów ze stacji pośrednich departures from intermediate stops
23:44	1 2	IC - IC 72101 CZARTORYSKI	Zielona Góra Główna 14:51 , Sulechów 15:17, Babimost 15:43, Zbąszynek 16:13, Zbąszyń 16:20, Nowy Tomyśl 16:33, Opalenica 16:46, Poznań Główny 17:28 , Września 18:00, Słupca 18:16, Konin 18:33 , Kolo 18:50, Kutno 19:29, Łowicz Główny 20:01 , Sochaczew 20:24, Warszawa Zachodnia 20:59, Warszawa Centralna 21:10, Warszawa Wschodnia 21:20 , Piława 22:09, Dęblin 22:42, Puławy Miasto 23:04, Nałęczów 23:25 16-21 III; 31 V; 1-13 VI; na wybranych odcinkach.
23:44	1 2	IC - IC 72101 CZARTORYSKI	Zielona Góra Główna 14:51 , Sulechów 15:17, Babimost 15:43, Zbąszynek 16:13, Zbąszyń 16:20, Nowy Tomyśl 16:33, Opalenica 16:46, Poznań Główny 17:28 , Września 18:00, Słupca 18:16, Konin 18:33 , Kolo 18:50, Krzewie 19:10, Kutno 19:34, Łowicz Główny 20:06 , Sochaczew 20:28, Warszawa Zachodnia 20:59, Warszawa Centralna 21:10, Warszawa Wschodnia 21:20 , Piława 22:09, Dęblin 22:42, Puławy Miasto 23:04, Nałęczów 23:25 22 III-8 V; na wybranych odcinkach.
23:44	1 2	IC - IC 72101 CZARTORYSKI	Zielona Góra Główna 14:51 , Sulechów 15:17, Babimost 15:43, Zbąszynek 16:13, Zbąszyń 16:20, Nowy Tomyśl 16:33, Opalenica 16:46, Poznań Główny 17:28 , Września 18:00, Słupca 18:16, Konin 18:33 , Kolo 18:50, Krzewie 19:25, Kutno 19:37, Łowicz Główny 20:08 , Sochaczew 20:30, Warszawa Zachodnia 21:01, Warszawa Centralna 21:10, Warszawa Wschodnia 21:20 , Piława 22:09, Dęblin 22:42, Puławy Miasto 23:04, Nałęczów 23:25 9-30 V; na wybranych odcinkach.

- zastępca komunikacja autobusowa / rail replacement bus service

- przelączenie wagonów do innego pociągu / wagons to be switched to another train

- sprzedaż napojów i przekąsek z wózka minibar / sale of drinks and snacks from the mini bar trolley

- oprócz / except

- w poniedziałki / Mondays

- w piątki / Fridays

- w soboty / Saturdays

- w niedziele / Sundays

objaśnienia skrótów / abbreviations

IC - „PKP Intercity” Spółka Akcyjna

IC - InterCity

TLK - Twoje Linie Kolejowe

PR - POLREGIO sp. z o.o.

R - REGIO

BUS - Autobus komunikacji zastępczej za pociąg REGIO

objaśnienia znaków / symbols

- przelączenie wagonów do innego pociągu / wagons to be switched to another train

- terminy kursowania / days of operation

- oprócz / except

- w poniedziałki / Mondays

- w piątki / Fridays

- w soboty / Saturdays

- w niedziele / Sundays



www.intercity.pl



www.polregio.pl

Sprzedaż biletów krajowych w każdym pociągu, na zasadach określonych przez danego przewoźnika. / Tickets for domestic routes can be purchased on each train, consistent with the terms specified by the carrier.

Za dane handlowe pociągów odpowiada przewoźnik. / Carriers are responsible for commercial data of trains.

Numery telefonicznej informacji poszczególnych przewoźników: / Infoline numbers to individual carriers:

IC - 22 391 97 57 (24h) dla abonentów sieci zagranicznych i dla połączeń zagranicznych; 703 200 200 (24h) dla abonentów krajowych sieci, opłata 1,29 zł brutto/min. pol., realizator usługi: „PKP Intercity” S.A. / 22 391 97 57 (24h) for international calls and international network subscribers; 703 200 200 (24h) for subscribers of domestic networks, charge of PLN 1.29 gross/min. of each call, service provider: „PKP Intercity” S.A.

PR - 703 20 20 20 (24h) opłata 1.29 zł/min. połączenia, realizator usługi: Progress Plus S.C. / 703 20 20 20 (24h) charge of PLN 1.29 gross/min. of each call, service provider: Progress Plus S.C.

Trudny powrót do domu

ALARM24 Chaos, nerwy, zmęczenia i niezabezpieczeni funkcjonariusze służb mundurowych – o tym jak wygląda powrót do Polski w ramach rządowej akcji #LOTdoDomu opowiada nam Rafał z Lublina

W ramach „największej operacji w historii PLL LOT” w niedzielę na pokładach samolotów naszego narodowego przewoźnika wróciło 1,5 tys. osób, a w poniedziałek 4 tys. Rafał przyleciał z Barcelony. Wyglądało to tak.

13:30 Wpuścili nas do samolotu w Barcelonie. **16:00** Po 2,5h wreszcie kołuje (komplikacje na lotnisku). **16:20** Odłot. W trakcie lotu, wypełnianie kart i mierzenie temperatury. **19:00** Lądowanie na Okęciu **19:20** Komunikat: Pierwsi wysiadają pasażerowie z temperaturą 37,5 stopnia i wyższą. **19:30** Komunikat: Wysiadło 5 z 17 osób. Nikt nie wysiadzie dopóki reszta z temperaturą nie wyjdzie. **19:40** Komunikat: Wysiadło 8 z 17 osób. Czekamy. **20:00** Komunikat: Zapraszamy do wysiadania. **20:10** Odprawa paszportowa. Jakież 400 - 500 osób na cztery czynne stanowiska. Po godzinie zaczyna się robić nerwowo. Prośby o otwarcie dodatkowych stanowisk, krzyki na straż graniczną, robienie zdjęć, za co straż grozi mandatami, przy okienkach każe pokazywać telefony, przekleństwa, straszenie pozwami itd. **22:30** Docieram do hali przylotów.

– Wychodząc z lotniska spotkałem kolegę, który pracuje w Straży Granicznej. Pytam czemu nie mogą uruchomić więcej stanowisk. Usłyszałem, że on na Okęciu jest już druga dobę, że jest ich dramatycznie mało – opowiada mieszkaniec Lublina. I dodaje: – Też mieli prawo być zmęczeni. Problemem jest brak informacji. Wiedząc to, wszyscy stali by spokojnie odczuwając empatię do strażników. A tak, po kilku dniach stresu i wielu godzinach podróży, wylewali swoje zdenerwowanie na nich.

Rafał zwraca uwagę też na brak wyposażenia funk-

cjonariuszy SG w maski czy rękawiczki.

– By odpowiedzieć na pytania musiałem się nachylić, bo słabo słyszę. Strażnik też się nachylał. Oboje byliśmy bez masek, a takich ludzi jak ja, co przylecieli z różnych stron świata, ten człowiek spotka dziś setki.

Większe środki ostrożności niż miało to miejsce jeszcze kilka dni temu podejmuje personel pokładowy.

– Stewardesy miały maski, profesjonalne z filtrem, choć chyba wszystkie w rozmiarze XL – opowiada. – Ale zastanawiam się dlaczego zamiast tej drożdżówki i jabłka nie rozdawano maseczek? Nie chronią one zdrowych, ale ograniczają rozprzestrzenianie wirusa przez chorych. Człowiek dwa rzędy obok miał 38 stp. C. Wiem to, bo wyniki mierzenia temperatury podawane są publicznie, są też zapisywane na kartach, które wypełnialiśmy w trakcie lotu – dodaje mieszkaniec Lublina.

Rafał mieszka w Lublinie, ale na czas kwarantanny zdecydował się zostać w Warszawie.

– Zapytałem przy odprawie paszportowej jak się mam dostać do swojego miasta. Strażnik tylko się uśmiechnął. „Na własną rękę” – powiedział. **AM**

JAK WRÓCIĆ DO DOMU

● Wracający do Polski Polacy powinni rejestrować się na stronie www.lot.com/pl/pl/lot-do-domu. Im więcej osób wyrazi chęć podróży z danego miejsca, tym większa szansa, że PLL LOT uruchomi to połączenie.

● Nowe loty w ramach operacji LOTdoDomu na bieżąco pojawiają się na stronie PLL LOT. Na rejsy w dniu 18.03.2020 są jeszcze bilety na Toronto, Oslo, Kairu, Helsinek, Sztokholmu, Londynu. Na 19 marca można kupić lot z Chicago, Nowego Jorku, Londynu, Kolombo, Ho Chi Minh. 20 marca na ten moment są wolne miejsca w samolotach z Nowego Jorku i Londynu.



Ekspert: Trzeba nawilżać pomieszczenia i pić wodę

W czasie pandemii COVID-19 warto zadbać o odpowiednią wilgotność powietrza w pomieszczeniach i regularne picie wody – ocenia dr Gordan Lauc, ekspert w dziedzinie glikanów. Nasze śluzówki nie ulegają wówczas wysychaniu i stanowią mocniejszą barierę dla wirusów.

Glikany są wielocukrami, które są istotnym składnikiem m.in. błon śluzowych, tworząc warstwę ochronną na powierzchni komórek.

– Większość interakcji między nami a mikroorganizmami chorobotwórczymi zachodzi w organizmie właśnie za pośrednictwem glikanów – podkreśla dr Lauc, który kieruje międzynarodowym projektem Human Glycome Project.

Jak przypomina specjalista, wirus SARS-CoV-2 nie daje bardzo wysokiego odsetka śmiertelności, ale szybko się rozprzestrzenia i może spowodować załamanie systemu opieki zdrowotnej, nawet w krajach rozwiniętych, jak Włochy.

– Dlatego musimy zrobić wszystko, by spowolnić szerzenie się wirusa. To odpo-

wiedzialność każdego z nas – tłumaczy dr Lauc.

Oprócz unikania kontaktów społecznych i częstego mycia rąk, istnieją jeszcze inne prewencyjne zachowania, o których często zapominamy. Chodzi o regularne picie wody i utrzymywanie optymalnej wilgotności w pomieszczeniach, w których przebywamy.

Dr Lauc przypomina, że błona śluzowa (wyścielająca m.in. jamę ustną, nos, całe drogi oddechowe, obecna na powierzchni gałki ocznej, czy wewnętrznej części powieki) ma za zadanie chronić

nasze komórki dzięki obecności grubej warstwy glikanów. Jakikolwiek wirus czy bakteria, które chcą zainfekować nasze komórki musi najpierw pokonać glikokalik.

– Żeby warstwa glikanów spełniała swoją ochronną rolę musi być jednak dobrze nawilżona – podkreśla specjalista.

Tymczasem w pomieszczeniach, w których działa klimatyzacja, panuje ogólnie bardzo niska wilgotność.

Za każdym razem gdy otwieramy okna w czasie zimy tracimy 1-2 litry wody z przeciętnego pomieszczenia. To powoduje, że szybciej wysychają nam śluzówki, które tracą ciągłość, szczelność i nie chronią nas już dobrze przed wnikaniem wirusów.

Co istotne, w pomieszczeniu muszą wyparować

co najmniej 3-4 litry wody dziennie, by uzyskać wilgotność powietrza sięgającą ok. 50 proc., tj. taką, przy której ochronna warstwa glikanów zachowuje płynną postać i chroni nas przed wirusami i bakteriami.

Zdaniem dr. Lauca sezonowe różnice w częstości zakażeń oddechowych są prawdopodobnie istotnie związane z różnicami w wilgotności powietrza. Podobnie, przesuszenie w trakcie długich podróży samolotem również często kończy się infekcją oddechową.

– Wirusy są naszymi wiecznymi wrogami, a wojna z nimi trwa od milionów lat – podkreśla ekspert. – Kilka bitw przegrywamy, ale ciągle wygrywamy „wojnę” i przetrwamy również tę ostatnią epidemię – podsumowuje dr Lauc.

PAP NAUKA W POLSCE

Gorączkę ma tylko co drugi chory

STATYSTYKA Objawy Covid-19 występują zwykle po 4 dniach od zakażenia, a zdarzający się brak gorączki utrudnia rozpoznanie – zauważają chińscy naukowcy na łamach którzy przeanalizowali dane 1099 pacjentów z Covid-19

W grudniu roku 2019 pojawiła się w Wuhan i szybko rozprzestrzeniła choroba nazwana później Covid-19. Zespół chińskich ekspertów (China Medical Treatment Expert Group for Covid-19) przeprowadził analizę danych 1099 pacjentów z potwierdzonym laboratoryjnie Covid-19, leczonych w 552 szpitalach Chin kontynentalnych od 11 grudnia 2019 do 29 stycznia 2020. W tym czasie w Chinach hospitalizowano ogółem 7736 osób z Covid-19. Mediana wieku pacjentów wynosiła 47 lat; 0,9 proc. miało poniżej 15 lat; u 23,7 proc. występowała co najmniej jedna współistniejąca choroba (np. nadciśnienie i przewlekła obturacyjna choroba płuc). Na oddział intensywnej terapii przyjęto 5 proc. objętych badaniem pacjentów, zmarło 1,4 proc. 483 pacjentów (43,9 proc.) było mieszkańcami Wuhan.

Tylko 1,9 proc. miało w przeszłości bezpośredni kontakt z dzikimi zwierzętami. Wśród osób niemieszkających w Wuhan 72,3 proc. badanych pacjentów miało kontakt z mieszkańcami tego miasta.

Jak zwracają uwagę autorzy raportu, w ciągu pierwszych dwóch miesięcy epidemii Covid-19 rozprzestrzenił się szybko w Chinach i powodował chorobę o różnym nasileniu.

Najczęstszymi objawami choroby były: gorączka powyżej 37,5 stopnia Celsjusza (miało ją 43,8 proc. badanych) i kaszel (67,8 proc.). Rzadziej występowały nudności lub wymioty (5,0

proc.) czy biegunka (3,8 proc.).

Choć gorączka należała do częstszych objawów, to wielu pacjentów nie miało jej wcale, podobnie jak nie miało nieprawidłowych wyników radiologicznych, co utrudniało postawienie diagnozy. Brak gorączki w Covid-19 był częstszy niż w przypadku SARS-CoV i zakażenia MERS-CoV dlatego koncentrując się na wykrywaniu gorączki można przeoczyć chorych.

W przypadku 291 osób mediana okresu inkubacji wynosiła 4 dni (najczęściej po takim czasie od pierwszego prawdopodobnego kontaktu z wirusem występowały objawy), jednak mogło to być od 2 do 7 dni. Pierwszymi objawami były zazwyczaj kaszel, gorączka, zmęczenie i/lub bóle mięśniowe. Przy przyjęciu najczęstszym objawem radiologicznym w

tomografii komputerowej klatki piersiowej (CT) były zaciemnienia typu matowej szyby.

Nie stwierdzono nieprawidłowości w badaniu rentgenowskim ani tomograficznym klatki piersiowej u 157 z 877 pacjentów z lżejszym przebiegiem choroby (17,9 proc.), w przypadku pacjentów z cięższą postacią choroby brak nieprawidłowości stwierdzono u 5 ze 173 pacjentów (2,9 proc.).

Większość pacjentów (58,0 proc.) otrzymała dożylną antybiotykoterapię, a 35,8 proc - przeciwwirusowy oseltamiwir. Tlenoterapię zastosowano w 41,3 proc. przypadków, wentylację mechaniczną w 6,1 proc. Terapię taką stosowano częściej u pacjentów z ciężką postacią choroby. Ogólnoustrojowe glikokortykoidy podano 204 pacjentom (18,6 proc). Pozaustrojowe utlenowanie krwi przeprowadzono u 5 pacjentów (0,5 proc) z ciężkim przebiegiem choroby.

PAP NAUKA W POLSCE



Rzeźba w ramach tegorocznej edycji Fiesta de Las Fallas w Walencji

FOT. NADESŁANE



NEKROLOGI KONDOLENCJE PODZIĘKOWANIA

na dzień następny
można zamawiać do 15.00

Wszystkie informacje
pod nr. tel. 81 46-26-820

lub
e-mail:
reklama@dziennikwschodni.pl

BIZNES I FINANSE

POŻYCZKA gotówkowa,
Lublin, Tel 81 534 90 70
RRSO 32,01 %

032220L01.A

HANDEL

SPRZEDAŻ

GARAŻE blaszane
wzmocnione , bramy
garażowe, kojce dla psów.
Transport, montaż gratis -
cały kraj, raty! www.
konstal-garaze.pl, tel. 604-
397-105, 81/440-51-08,
84/539-81-91.

036020L01.A

NAPRAWY

TELEWIZORY, magnetowidy,
wieże, anteny stelitarne,
instalacje antenowe,
darmowa telewizja
cyfrowa, kamery i aparaty
cyfrowe. Dojazd gratis,
gwarancja, solinie, tanio.
Tel. 81/740-42-82, 601-
237-374.

235919L01.A

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI

SPRZEDAM działkę
budowlaną 1000 mkw,
Osmolice I, tel. 603073944

043820L01.A

PRACA

DIAGNOSTĘ laboratoryjnego z
uprawnieniami
serologicznymi zatrudni SP

**ZOZ w Hrubieszowie. Tel. 84/
696-32-96.**

040520L01.A

FIRMA Radpol poszukuje
pracowników na stanowisko
operator maszyn. Praca w
Kolonii Prawiedniki. Kontakt
+48 59 300 3112

039420L01.A

USŁUGI

**PRANIE PIERZA, WYRÓB
KOŁDER I PODUSZEK Z
PUCHU, PIERZA, ANILANY.
RENOWACJA I PRZERÓBK
PIERZYN. PIERZE OD
KAŻDEGO KLIENTA CZYSĆCIMI
OSOBNO. LUBLIN, BURSO
15 A W GODZ. 10-16, TEL.
81/7472512, 661279497.**

044719L01.A

**DOCIEPLANIE BUDYNKÓW
SZYBKO TANIO SOLIDNIE 502
053 214**

002920L01.A

BUDOWLANE

DOCIEPLENIA budynków,
elewacje - kompleksowo, tel.
506-123-602, 506-123-604.

041920L01.A

HYDRAULIKA, gaz, glazura,
elektryka. Remonty
kompleksowo-
wykończeniowe, adaptacja
pomieszczeń, płyty g-k, usługi
z dofinansowania przez
PEFRON za pośrednictwem
MOPR, tel. 501-035-412.

019920L01.A

ZDROWIE

EXPRESS-DENT stomatologia

zachowawcza, protetyka,
umowa z NFZ; ul. Hipoteczna
2, tel. 81 743 62 60;ul.
Staszica 8, tel. 81 534 62
60; ul. Staszica 12, tel. 81
534 62 70, www.express-
dent.pl.

031520L01.A

APARATY SŁUCHOWE

APARATY SŁUCHOWE
dobór, sprzedaż,
serwis na miejscu,
refundacje, wizyty
domowe, raty, FIRMA
MEDIKA JERZY
KAPITAN, LUBLIN, ul.
Nowowiejskiego 2a,
LUBARTÓW, ul. Cicha
19, KRASNYSTAW, ul.
Browarna 6, 81/473-
54-01, 668-277-760

247019L01.A

MOTORYZACJA

SPRZEDAM tanio mercedesy
815 i 15-18, stan dobry. Tel.
608-38-55-44.

041920L01.A



Zamów

ogłoszenie
drobne

na/zajawki/bi0015

Dziennik Wschodni
+ portal
www.dziennikwschodni.pl

Tylko 100 zł*
netto za miesiąc

* o szczegóły pytaj
w Biurze Ogłoszeń Dziennika Wschodniego



81 46 26 820



reklama@dziennikwschodni.pl

www.dziennikwschodni.pl

+ CIEKAWY DODATEK

Zamów reklamę
w Dzienniku
Wschodnim

dziennik
WSCHODNI

Specjaliści ds. reklamy:

Agnieszka Brania
agnieszka.brania@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 867
kom. 691 770 012

Sylvia Karłowicz
sylvia.karlowicz@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 979
kom. 697 770 404

Patrycja Dubicka
patrycja.kowalska@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 870
kom. 691 770 019

e-mail: reklama@dziennikwschodni.pl

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI
POGRZEBOWE
www.kalla.lublin.pl

LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176

ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM

Kremacje w 24 godziny • Poglębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089

ROK ZAŁOŻENIA 1996
PUK
www.puk.lublin.pl

**KOMPLEKSOWE
USŁUGI
POGRZEBOWE**

Całodobowo 81 744 50 31, 503 02 68 83

Budowa i sprzedaż grobów na Majdanku
Prosektorium i sala pożegnań • Oprawa muzyczna ceremonii • Kwiaty • Kremacje
Trumny, Urny • Ekshumacje, poglębianie grobów • Namiot pogrzebowy

in196 26

O G Ł O S Z E N I E

Burmistrz Miasta Radzyń Podlaski

podaje do publicznej wiadomości, że
został wywieszony na tablicy ogłoszeń
Urzędu Miasta Radzyń Podlaski na okres 21 dni
tj. od dnia 16 marca 2020 r. do dnia 6 kwietnia 2020 r.

**wykaz lokali mieszkalnych przeznaczonych
do sprzedaży na własność**
w trybie bezprzetargowym na rzecz głównych najemców
wraz ze sprzedażą ułamkowej części gruntu pod budynkiem
z udzieleniem 90 % bonifikaty, wymienionych w wykazie
stanowiącym załącznik do zarządzenia.

Na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 i art. 37 ust. 1 i 2 pkt. 1 i 5 usta-
wy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami
(j.t.Dz.U.2020.65 ze zm.), w terminie 6 tygodni od daty wywie-
szenia wykazu tj. od 16 marca 2020 r. mogą być składane wnioski
przez osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nie-
ruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i pkt 2.

Wykaz jest załącznikiem do Zarządzenia Nr 17 Burmistrza Mia-
sta Radzyń Podlaski z dnia 16 marca 2020 r.

in936

**OBWIESZCZENIE
PREZYDENTA MIASTA LUBLIN**

**w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację
inwestycji drogowej**

Na podstawie art. 11f ust. 3, 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szcze-
gólnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg
publicznych (Dz. U. z 2018 r., poz. 1474 ze zm.), oraz art. 49 ustawy z dnia
14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U.
z 2020 r., poz. 256), zawiadamiam, że na wniosek złożony przez:

**Prezydenta Miasta Lublin reprezentowanego przez
Dyrektora Zarządu Dróg i Mostów w Lublinie**

**zatwierdzono projekt budowlany i wydano
decyzję nr 291/20 o zezwoleniu na realizację
inwestycji drogowej:**

**rozbudowa drogi powiatowej nr 2341L - ul. Józefa Franczaka
„Lalka” w Lublinie wraz z budową pętli komunikacji miejskiej oraz z:
budową oświetlenia drogowego, przebudową sieci elektroenerge-
tycznej SN, budową kanalizacji światłowodowej, budową instalacji
elektroenergetycznej wraz ze stacją transformatorową oraz funda-
mentem pod urządzenia stacji ładowania, budową sieci kanalizacji
deszczowej, przebudową sieci wodociągowej, budową instalacji
teletechnicznej monitoringu miejskiego, na działkach:**

1. W LINIACH ROZGRANICZAJĄCYCH INWESTYCJI

	pod rozbudowę drogi powiatowej nr 2341L – ul. Józefa Franczaka „Lalka”
	obręb 0011 Dziesiąta Wieś
Ark. 6	15/2, 16/2, 21/1, 22/2, 23/1, 27/4, 28/1, 32/1, 33/1, 36/7, 37, 38/1, 38/5, 46/1, 47/1

**oraz udzielenia pozwolenia na budowę budynku socjalno-sanitar-
nego z instalacjami elektroenergetyczną, wodociagową i kanaliza-
cji sanitarnej wraz z przyłączami wodociagowym i kanalizacją sani-
tarnej na działkach nr ewid.: 1 (obr. 11, ark. 7), 33/1, 38/5, 37, 46/1
(obr. 11, ark. 6)**

w ramach projektu: „Budowa, modernizacja przystanków i węzłów prze-
siadkowych zintegrowanych z innymi rodzajami transportu dla potrzeb
LOF ZADANIE 2: Budowa węzła przesiadkowego przy ul. Józefa Francza-
ka „Lalka” w rejonie granicy miasta”.

Decyzji nadano rygor natychmiastowej wykonalności.

Z treścią decyzji Nr 291/20 z dnia 13 marca 2020 r., zapoznać się można w
Wydziale Architektury Budownictwa Urzędu Miasta Lublin przy ul. Wie-
niawskiej 14 (X piętro, pok. 1000, tel. 81-466-22-41), w godzinach pracy
Urzędu. W związku z powyższym informuję, że zgodnie z art. 49 Kodeksu
postępowania administracyjnego, zawiadomienie niniejsze uważa się za
dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj.
od daty ukazania się obwieszczenia na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Mia-
sta Lublin, na stronie internetowej Urzędu oraz w prasie lokalnej.

Stronom postępowania przysługuje prawo do wniesienia odwołania do
Wojewody Lubelskiego za pośrednictwem Prezydenta Miasta Lublin, w
terminie: dla wnioskodawcy 14 dni od dnia otrzymania decyzji, dla pozo-
stałych stron 14 dni od dokonania zawiadomienia o jej wydaniu.

in938

Czas na powtórki

SPORT I MEDIA W związku ze zmianami, jakie w świecie sportu spowodowała pandemia koronawirusa, stacja Eleven Sports wprowadza nową ramówkę. Kanał Eleven Sports 1 rozpoczyna emisję codziennego programu Eleven Call Live, specjalnych wydań magazynu #ElevenF1 oraz powtórek najciekawszych sportowych wydarzeń

Przerwa w rozgrywkach piłkarskich wprowadziła dużo zamieszania w funkcjonowaniu poszczególnych federacji, klubów i zawodników. Eleven Sports trzyma rękę na pulsie, dlatego od dzisiaj na antenie Eleven Sports 1 i na fanpage'u stacji na Facebooku emitowane będą specjalne programy Eleven Call Live. Codzienny magazyn będzie rozpoczynać się o 20:00. Dziennikarze Eleven Sports opowiedzą o najnowszych decyzjach władz piłkarskich oraz tym, jak w tej wyjątkowej sytuacji działają osoby i instytucje związane z futbolem. Kibice będą mogli zadzwonić do studia i podzielić się swoimi odczuciami na temat bieżącej sytuacji. Nie zabraknie także szerszego spojrzenia na problem, z jakim boryka się Europa i wiele krajów na innych kontynentach.

Ponadto w każdy poniedziałek o 21 w Eleven Sports 1 oraz na fanpage'u Eleven Sports na Facebooku będzie można obejrzeć program #ElevenF1 Live. Z niego widzowie dowiedzą się o wszystkim, co dzieje się w świecie Formuły 1. Również w tym wypadku kibice będą mogli porozmawiać telefonicznie z dziennikarzami stacji.

Liczy się dyscyplina

ROZMOWA z Jackiem Ziółkowskim, menadżerem Speed Car Motoru Lublin

• **Żuźłowa centrala podjęła decyzję o zawieszeniu sparingów i treningów. Nic dziwnego, patrząc na to, co się dzieje w światowym sporcie...**

– Na pewno była to rozsądna decyzja. Zresztą, nie tylko my tak zrobiliśmy, bo to właściwie rozgrywki we wszystkich dyscyplinach są zawieszone. Nie chodzi tylko o nasz kraj. Jak słyszymy, mecze piłkarskie też się nie odbywają. Wszystko zamarło i staramy się – jako ludzie – zrobić wszystko, żeby pokonać koronawirusa. To chyba jest jedyny sposób, bo ani szczepionki, ani leku jeszcze nie ma. Musimy do minimum ograniczyć kontakty międzyludzkie, żeby nie pozwolić na rozprzestrzenianie się wirusa.

• **Wiemy już, że dwie pierwsze kolejki PGE Ekstraligi będą przełożone na inny termin. Start ligi w połowie kwietnia to i tak dosyć optymistyczny scenariusz.**

– Chciałbym, żeby udało się w tym terminie rozpocząć rozgrywki ligowe, ale patrząc na to, co się dzieje... Myślę, że zależy dużo od dyscypliny ludzi. Druga sprawa, to temperatura. To są dwie rzeczy, które mogą zadecydować o tym, czy będziemy mogli ruszyć

z rozgrywkami ligowymi. Zobaczmy, jak to wszystko się potoczy.

• **Wyobraża pan sobie taki scenariusz, że mogłoby zabraknąć żuźla w tym roku?**

– Nie. Myślę, że przyjdzie lato i temperatury pójda do góry... Widać już w Chinach, że wirus przestaje się rozprzestrzeniać. U nas później się to zaczęło i trochę później się skończy. Nie wydaje mi się, że żuźla mogłoby zabraknąć. Rozgrywki będą, tylko te terminy będą musiały być przesunięte.

• **Może być tak, że pojedziecie bez publiczności?**

– Gdyby to ode mnie zależało, to nie byłbym za takim rozwiązaniem. Nie wyobrażam sobie meczu ekstraligowego bez publiczności. To by było trochę dziwne. To tak, jakby przedstawienie w teatrze odbywało się bez publiczności. Po co?

• **Co dla klubów oznaczałoby brak widzów na trybunach w trakcie spotkań?**

– Przede wszystkim potężne straty finansowe.

Wpływy z biletów wstępu na mecze są poważnym kawałkiem budżetu poszczególnych klubów. Nie wyobrażam sobie, żeby kluby to wytrzymały. To byłoby bardzo trudne.

• **Trener Maciej Kuciapa pracował ostatnio na torze przy Alejach Zyguntowskich?**

– Tak i to będzie kontynuowane. Chodzi o to, żeby tor był jak najlepiej przygotowany na ten moment, kiedy będzie można rozpocząć zajęcia. Na razie wszystko jest zawieszone.

• **A zawodnicy muszą siedzieć w domach...**

– Jakie jest inne wyjście? Przecież nie po to nie odbywają się zajęcia w szkołach, żeby zawodnicy kontaktowali się ze sobą na treningach. Chodzi o izolację.

• **Czyli teraz pozostaje tylko czekać...**

– Sytuacja jest bardzo trudna. Na pewno taka, z którą się nie spotkał. Przynajmniej nasze pokolenie. Musimy się zmobilizować i stawić czoła tej sytuacji.

ROZMAWIAŁ
KRZYSZTOF KURASIEWICZ



FOT. KRZYSZTOF MAZUR

Rywalizację połączyli z zabawą

ZAPASY W Chełmie rozegrany został Powiatowy Turniej dzieci i młodzików

Zawody odbyły się hali MKS Cement-Gryf Chełm. Na macie zaprezentowali się najmłodsi adepci zapasów. Dzieci i młodzicy zaprezentowali swoje umiejętności dobrze rokując na przyszłość. Ceremonii otwarcia i dekoracji najlepszych zawodniczek i zawodników dokonali wiceprezes Polskiego Związku Zapasniczego Mieczysław Czwaliński oraz mistrz świata i Europy Dariusz Jabłoński.

Najmłodsi adepci zapasów, następcy Katarzyny Krawczyk i Dariusza Jabłońskiego, mieli okazję sportowej rywalizacji i jednocześnie dobrej zabawy. Duży wkład w zawody mieli rodzice dzieci. W zmaganiach młodych zapasniczek i zapasników po raz pierwszy uczestniczyły dwie nowe sekcje naborowe Cementu-Gryfa Chełm: Niepubliczna Integracyjna Szkoła Podstawowa „ARKA” oraz Szkoła Podstawowa w Okszwie.

WYNIKI POSZCZEGÓLNYCH KATEGORII WAGOWYCH I WIEKOWYCH

Grupa dzieci – dziewczęta:

kategoria 34 kg: 1. miejsce: Wiktoria Judczyk, 2. miejsce: Nikola Silniewicz, 3. miejsce: Daria Kowalczyk • **kategoria 50 kg:** 1. Nikola Łopacka, 2. Julia Łobaczuk, 3. Patrycja Cieloch • **grupa chłopców – dzieci:**

kategoria 30 kg: 1. Hubert Kostrzanowski, 2. Kacper Krupa • **kategoria 33 kg:** 1. Andrzej Barabas, 2. Joachim Kolenda, 3. Mateusz Dadas, Kamil Grzelak • **kategoria 38 kg:** 1. Wiktor

Nowosad, 2. Krystian Prus, 3. Sebastian Pakula • **kategoria 47 kg:** 1. Krzysztof Staszewski, 2. Tomasz Iwaniec, 3. Kacper Czepiel, Filip Gołowicz • **kategoria 55 kg:** 1. Błażej Pajer, 2. Michał Hurko, 3. Jakub Kubiak, Kacper Paszko.

Grupa młodzików: kategoria 35 kg: 1. Filip Zając, 2. Damian Woźnicki, 3. Dawid Rudy • **kategoria 42 kg:** 1. Iwo Borowiec, 2. Michał Szwalikowski, 3. Kacper Jaroszyński, Jakub Chomiak • **kategoria 45 kg:** 1. Hubert Kusiak, 2. Kacper Skibiński • **kategoria 48 kg:** 1. Dawid Hawryluk, 2. Krystian Tomaszewski, 3. Dawid Wnętrza • **kategoria 56 kg:** 1. Maksymilian Szwalikowski, 2. Kacper Szeliga, 3. Marcel Szeliga • **kategoria 60 kg:** 1. Michał Woźniak, 2. Damian Prus, 3. Damian Kata • **kategoria 62 kg:** 1. Grzegorz Morciś, 2. Tobiasz Głaz • **kategoria 68 kg:** 1. Karol Piekło, 2. Krystian Blacha • **kategoria 78 kg:** 1. Oskar Misiec, 2. Damian Giza, 3. Dawid Rutkowski.

Trenerami medalistów są: Zdzisław Biały, Mirosław Czwaliński, Marcin Sadowski, Piotr Głowka i Andrzej Gruszkowski. **(GROM)**

Wskoczył na podium

ZAPASY Zawodnik Cementu-Gryfa Chełm powrócił z Węgier z brązowym medalem



Szymon Szymonowicz zdobył brąz na Węgrzech

FOT. CEMENT-GRYF CHEŁM

Wychowanek chełmskiego klubu Szymon Szymonowicz zajął trzecie miejsce podczas Międzynarodowego Turnieju-Black Diamond Cup-Grand Prix of City Dorog. Udział w tych zawodach to etap przygotowań do lipcowych mistrzostw Europy juniorów. Uczeń Zespołu Szkół Technicznych w Chełmie uczestniczył w nich z reprezentacją Polski. Droga do podium chełmianin rozpoczął od zwycięstwa przez przewagę punktową nad reprezentantem Finlandii. Kolejnym przeciwnikiem Polaka był reprezentant Węgier. Podopieczny trenera Andrzeja Głaba, mimo że przedstawicielowi gospodarzy pomagały nawet ściany, nie miał problemów z udowodnieniem swojej sportowej wyższości. Tym razem młody chełmianin wygrał

walkę przez przewagę techniczną. Kolejnym rywalem chełmskiego zapasnika był mistrz świata i Europy reprezentujący również Węgry. Stawką walki był udział w ścisłym finale. Walka była bardzo zacięta, obfitowała w wiele prób chwytów i rzutów. Po, zdaniem chełmian, kontrowersyjnym werdykcie sędziów, więcej punktów uzyskał reprezentant gospodarzy. W regulaminowym czasie zwyciężył 4:1. W rywalizacji o brązowy medal Szymonowicz zwyciężył przez przewagę techniczną z zawodnikiem Finlandii. W Międzynarodowym Turnieju-Black Diamond Cup-Grand Prix of City Dorog oprócz Polski udział wzięły reprezentacje Finlandii, Danii, Rumunii, Czech, Serbii, Holandii, Litwy, Niemiec, Słowacji oraz gospodarzy Węgier. **(GROM)**



W Chełmie rywalizowali najmłodsi adepci zapasów

FOT. CEMENT-GRYF CHEŁM

Szewczyk najlepszym trenerem

ENERGA BASKET LIGA KOBIEĆ Miniony już sezon 19/20 był dla koszykarek Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS Lublin bez wątpienia udany

Akademicki zakończyły go na 4. miejscu – najwyższym w historii klubu!

Świetnie spisywały się kluczowe zawodniczki w drużynie, co widać po statystykach podsumowujących zmagania Energa Basket Ligi Kobiet. Uwadze portalu koszykow-kobiet.pl nie umknęła praca, jaką w klubie z Lublina wykonał trener Krzysztof Szewczyk. Po dwuletniej przerwie wrócił do Pszczółki Polski Cukier i od razu został wybrany najlepszym polskim trenerem w EBLK!

Wśród jego podopiecznych najbardziej efektywne liczby wykreśliły Alexis Peterson oraz Briana Day. Ta pierwsza uzyskała drugi najlepszy średni wynik punktowy na mecz spośród wszystkich koszykarek w lidze. Wynosi on 18,6 punktu na spotkanie. Kibice z pewnością zapamiętają wiele kapitalnych zawodów stoczonych przez Amerykańską rozgrywką, ale jeden wydaje się być szczególny. 29 lutego zielono-białe na wyjeździe mierzyły się z Politechniką Gdańską. Był to trudny pojedynek, którego losy przesądziła właśnie Peterson. Pszczółki wygrały 92:86, a aż 40 punktów i 10 asyst było udziałem wspomnianej już zawodniczki.

Briana Day natomiast to trzecia najlepiej zbierająca zawodniczka zakończonego sezonu EBLK. Jej bilans to 9,7 zbiórki na spotkanie. Centerka świetnie radziła sobie też w ofensywie. Zdobywała 14,8 punktu na spotkanie, co z kolei w klasyfikacji wewnętrznej zespołu z Lublina plasuje ją tylko za Petersonem.

Trzecie miejsce wśród najsukceszniejszych Pszczółek przypadło Jovanie Popovic (12,6). Za nią natomiast znalazła się Kristina Baltic, która dołączyła do zespołu na początku lutego w miejsce Amy Degbeon. Serba szybko wkomponowała się w drużynę i była jego silną bronią w ostatnich sześciu meczach ligowych (9,8).



Kibice w tym roku nie zobaczą Mistrzostw Europy

FOT. X-NEWS/PRESS FOCUS

Jedyna możliwa decyzja

PIŁKA NOŻNA To już pewne! Mistrzostwa Europy nie zostaną rozegrane w 2020, a dopiero w 2021 roku. Taką decyzję podjęła we wtorek UEFA, przekazując ją w trakcie wideokonferencji z krajowymi federacjami

Mistrzostwa Europy w piłce nożnej zaplanowane były w dniach 12 czerwca – 12 lipca na 12 stadionach (w Londynie, Rzymie, Petersburgu, Baku, Monachium, Glasgow, Budapeszcie, Bilbao, Dublinie, Bukareszcie, Kopenhadze i Amsterdamie) i miało być pierwszym w historii turniejem bez ściśle określonego gospodarza.

We wtorek UEFA na specjalnej zwołanej wideokonferencji z udziałem przedstawicieli 55 krajowych związków piłkarskich podjęła kluczowe decyzje. Nie tylko wobec europejskiego futbolu reprezentacyjnego, a także klubowego w nadchodzących miesiącach. Przypomnijmy, że wobec rozprzestrzeniania się

się koronawirusa zawieszono zostały niemal wszystkie europejskie ligi piłkarskie. Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) uznała Europę za centrum pandemii. Wzrost liczby zachorowań sprawił, że europejska federacja podjęła decyzję o przełożeniu czempionatu. – Decyzje podjęte przez UEFA zakładają warianty optymistyczne. Jest to ogólny zarys potencjalnych scenariuszy, ale najbliższe tygodnie pokażą, czy realizacja tych założeń będzie możliwa – powiedział prezes PZPN Zbigniew Boniek, cytowany przez portal Łączy Nas Piłka.

Jakie więc podjęto kroki? Po pierwsze Euro 2020 zostało przełożone o rok i ma zostać rozegrane w dniach 11 czerwca – 11 lipca 2021). Zaplanowane na marzec mecze

towarzyskie reprezentacji narodowych oraz baraże do Mistrzostw Europy zostały przełożone na czerwiec tego roku. Natomiast zaplanowane na czerwiec 2021 roku mecze eliminacyjne do mistrzostw świata 2022 zostaną rozegrane w innym terminie. Na tym nie koniec – finały Ligi Narodów, Euro U21 i Euro kobiet, które miały odbyć się w czerwcu i lipcu 2021 roku, zostaną rozegrane w innym terminie. Do tego kluby będą zobligowane do zwolnienia swoich zawodników na wszystkie mecze reprezentacji narodowych, które zostaną rozegrane w nowych terminach.

UEFA podjęła też decyzje dotyczące klubowych rozgrywek na Starym Kontynencie. Przede wszystkim jeśli sytu-

acja pozwoli, zostaną podjęte maksymalne wysiłki, aby wszystkie rozgrywki w ligach krajowych oraz europejskich pucharach zostały ukończone do 30 czerwca 2020 roku. A to oznacza, że nie będzie tak zwanej „ekskluzywności terminów” dla poszczególnych rozgrywek. Ligi krajowe będą mogły być rozgrywane w środku tygodnia, a mecze w europejskich pucharach w trakcie weekendów.

47. edycja turnieju o mistrzostwo Ameryki Południowej miała się odbyć dołącznie w tym samym terminie co Euro 2020, czyli między 12 czerwca a 12 lipca. Jak podaje argentyńska agencja Hoy, w porozumieniu z UEFA i FIFA CONMEBOL ustalił datę Copa America 2021 na 11.06-11.07.

Romoeren się nie poddał

SKOKI NARCIARSKIE

Norweg Bjoern Einar Romoeren od ponad roku zmagają się ze złośliwym nowotworem w kręgosłupie

Były skoczek narciarski podobnie jak na skoczni pokazuje wielki charakter i walczy z chorobą, a ostatnie rokowania są dobre. Romoeren to były znakomity skoczek narciarski. Norweg w przeszłości cieszył się niesamowitą sympatią kibiców z całego świata. Stynął też z niesamowitej odwagi. W 2005 roku ustanowił rekord świata, gdy na skoczni Letalnica w Planicy skoczył 239 metrów co było wydarzeniem bez precedensu. Potem przez wiele lat należał do światowej czołówki skoków narciarskich. Został brązowym medalistą igrzysk olimpijskich z 2006 roku, trzykrotnym medalistą mistrzostw świata w skokach i czterokrotny medalista na MS w lotach. Wszystkie krążki wywalczył w konkursach drużynowych. Karierę zakończył w 2014 roku.

Wiosną zeszłego roku lekarze zdiagnozowali u 38-latką złośliwy nowotwór w kręgosłupie tzw. mięsaka Ewinga, który jest bardzo rzadką formą raka. Kilka miesięcy później Norweg przykra wiadomością podzielił się z kibicami i co jakiś czas informował ich o postępach w leczeniu.

W styczniu w rozmowie z norweskimi mediami mówił, jak ciężko znosi całą terapię. – Ostatnie sześć miesięcy upłynęło mi bardzo szybko, bo bardzo dużo się wydarzyło. Z drugiej strony był to bardzo nudny czas, ponieważ w jednym tygodniu przyjmuję chemioterapię, w drugim śpię, a trzeci staram się wykorzystać jak najlepiej. Nie ma energii, by robić zbyt wiele. Staram się spędzać jak najwięcej czasu z dziećmi i rodziną – podkreślał w rozmowie z Hopplandslaget. Na początku tego roku Romoeren przeprowadził ostatnią chemioterapię. Na szczęście leczenie się powiodło. – Prawie rok chemioterapii za mną i lekarze mówią, że leczenie promieniowaniem zadziałało – napisał były skoczek narciarski obok zdjęcia ze studia programu telewizyjnego, w którym niedawno wystąpił.

Zatrzymany w ostatniej chwili

BOKS Turniej kwalifikacyjny do Igrzysk Olimpijskich w Tokio został przerwany. Dzisiaj do ringu miał wejść m.in. Adam Kulik

Zawodnik Starej Szkoły Boks Lublin miał rozpocząć rywalizację o przepustkę na Igrzyska od 1/8 finału, co oznacza, że do uzyskania kwalifikacji musiał pokonać dwóch rywali. Jako pierwszego wylosował Mahammada Abdullayeva. Reprezentant Azerbejdżanu jest złotym medalistą ubiegłorocznych młodzieżowych mistrzostw Europy, które odbyły się we Władykaukazie.

Do pojedynku jednak nie doszło, ponieważ turniej w Londynie nagle został przerwany z powodu rozprzestrzeniania się koronawirusa. Na taką decyzję zanosilo się jednak już od dłuższego czasu. W poniedziałek impreza odbywała się już bez publiczności, a w wieczorem tego samego dnia posta-



Lubelska trójka na olimpijskie kwalifikacje – Władysław Maciejewski (z lewej), Karolina Michalczyk i Adam Kulik

FOT. FACEBOOK STARA SZKOŁA BOKSU LUBLIN

nowiono ją przerwać. – Grupa zadaniowa ds. boksu Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego

(BTF) ostatecznie podjęła decyzję o zawieszeniu imprezy. Powodem są rosnące ogólnoswiatowe ograni-

czenia dotyczące podróży. Ważne są też środki kwarantanny. Decyzja ma na celu umożliwić uczestnikom z ponad 60 krajów dostosowanie swoich planów podróży i powrót do domu. BTF będzie codziennie oceniać sytuację, dążąc do dokończenia podziału pozostałych miejsc w boksie w Tokio 2020 w maju i czerwcu – poinformował Międzynarodowy Komitet Olimpijski w oficjalnym oświadczeniu.

Warto wspomnieć, że w Londynie oprócz Kulika przebywali także Władysław Maciejewski i Karolina Michalczyk, którzy opiekują się reprezentacją Polski kobiet. Podopieczne Michalczyk w Wielkiej Brytanii czuły się wyśmienicie. Do występu w Tokio już tylko jednego triumfu brakuje Sandrze Drabik

i Karolinie Koszewskiej. – Turniej został przerwany, ale nie anulowany. Tak zdecydowali organizatorzy i trzeba liczyć, że w późniejszym terminie zostanie on dokończony. To dobra ekipa, bo wiele ekip zaczęło się z niego wycofywać. Zdajemy sobie sprawę, że po powrocie do Polski będziemy musieli poddać się obowiązkowej kwarantannie. Mam nadzieję, że nie będzie ona miała zbyt dużego wpływu na formę Adama. Jestem pewien, że Adam będzie intensywnie ćwiczył w domowym zaciszu – mówi Władysław Maciejewski. Wychowawca m.in. Karoliny Michalczyk jest obecnie trenerem w klubie Stara Szkoła Boks Lublin, gdzie ćwiczy również wspomniany Kulik.

KAMIL KOZIOŁ

Multi Multi (17.03), godz. 14
10, 11, 14, 22, 25, 29, 35, 37, 40, 41, 44, 51, 57, 63, 65, 66, 69, 70, 72, 80. Plus 35.

Multi Multi (16.03), godz.

21.40

2, 9, 11, 12, 15, 21, 24, 25, 37, 39, 43, 50, 51, 52, 53, 55, 56, 62, 72, 76. Plus 15.

Mini Lotto (16.03)

2, 7, 20, 30, 34.

Ekstra Pensja (16.03)

14, 15, 19, 23, 33 – 3.

Ekstra Premia (16.03)

5, 9, 17, 24, 29 – 4.

Kaskada (17.03), godz. 14

3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 14, 19,

20, 23.

Kaskada (16.03), godz. 21.40

7, 8, 9, 10, 11, 12, 14, 15, 17,

20, 21, 22.

Super Szansa (17.03), godz.

14

3, 0, 8, 4, 1, 1, 1.

Super Szansa (16.03), godz.

21.40

2, 6, 0, 8, 3, 9, 8.

KARTKA Z KALENDARZA

37

Kaligula został cesarzem rzymskim

1596

król Zygmunt III Waza podjął decyzję o przeniesieniu stolicy z Krakowa do Warszawy

1900

założono klub piłkarski AFC Ajax

1938

otwarto ogród zoologiczny w Bangkoku

1962

Isabelle Aubret z Francji z utworem „Un premier amour” zwyciężyła w 7. Konkursie Piosenki Eurowizji w Luksemburgu

1966

urodził się Jerry Cantrell, amerykański muzyk, wokalista, kompozytor, członek zespołu Alice in Chains

1971

Telewizja Polska wyemitowała 1. odcinek serialu „Wakacje z duchami” w reżyserii Stanisława Jędryki

1981

urodził się Fabian Cancellara, szwajcarski kolarz szosowy, dwukrotny mistrz olimpijski i czterokrotny mistrz świata

2003

premiera powieści „Kod Leonarda da Vinci” Dana Browna

12

minut - tyle trwał pierwszy kosmiczny spacer. Odbił go Aleksiej Leonow. 18 marca 1965 roku wyrzucano statek kosmiczny Wołod 2 z Pawłem Bielajewem i Aleksiejem Leonowem na pokładzie

Co nowego u Baxterów?

TELEWIZJA Czas na 8. już sezon serialu „Ostatni prawdziwy mężczyzna”. W rolę tytułową wciela się Tim Allen, popularny amerykański aktor komediowy, który w tym sezonie stanął również za kamerą i wyreżyserował jeden odcinek.

Co ciekawego dzieje się u rodziny Baxterów? Vanessa, grana przez Nancy Travis, przechodzi ciężkie chwile po wyprowadzce wszystkich trzech córek.

Amanda Fuller, grająca najstarszą córkę, poruszyła wątek pustego domu:

„To fajne, że mając serial trwający już prawie 10 lat, możemy obserwować zmiany, które zachodzą w początkowo

łocznym domu. Widzieliśmy, jak dzieci dorastają, a teraz wyprowadzają się. W tym sezonie właśnie na tym się skupiamy. Dzięki temu, że serial jest emitowany od tak dawna, mamy tę niezwykłą okazję, żeby pokazać kolejne etapy życia bohaterów”.

W ósmym sezonie klan Baxterów powiększy się o nowego członka rodziny, co wzbudzi wiele kontrowersji, ale też nie będzie to koniec problemów, z którymi zmierzą się bohaterowie. Jak poradzą sobie Mike i Vanessa, gdy w domu zabraknie dzieci?

PREMIERA w poniedziałek, 27 kwietnia, o godzinie 18:55 na FOX Comedy.



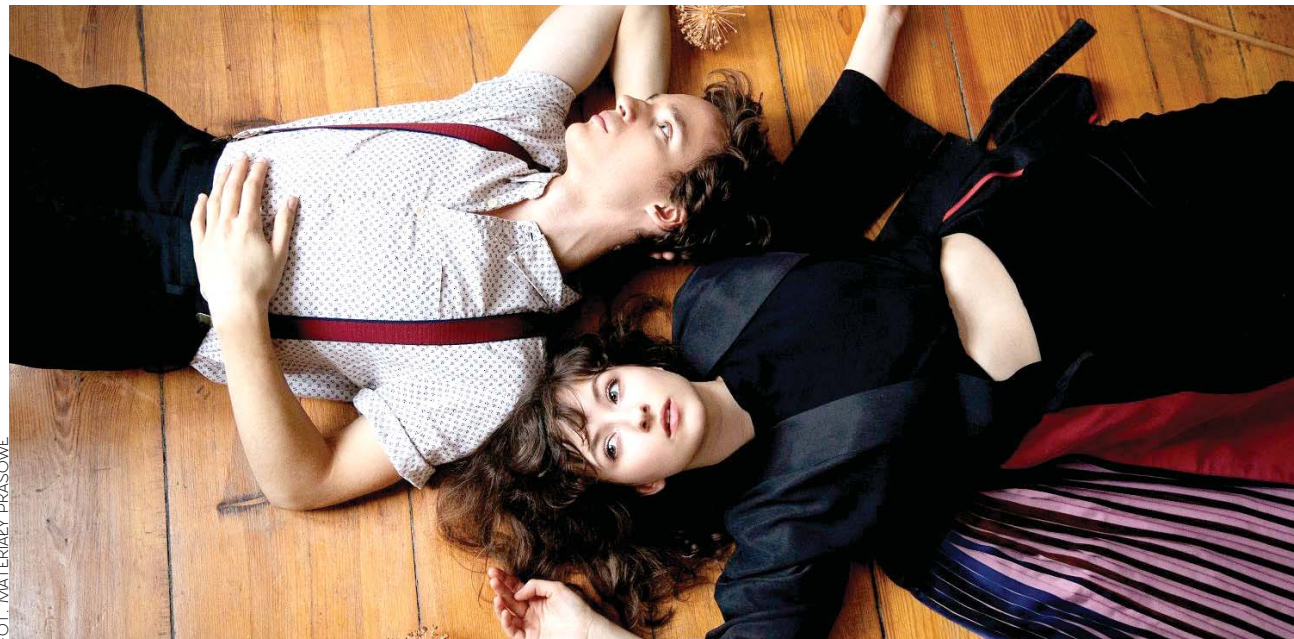
FOT. FOX COMEDY

Mandolina, fortepian i dwa wokale

MUZYKA „Kwiat Jabłoni” to bratersko-siostrzany duet pop-folkowy. W ich repertuarze dominują polskie, autorskie piosenki, łączące akustyczne instrumenty z elektroniką. Pomysł na nietypowe zestawienie mandoliny z fortepianem i dwoma wokalami został zaczerpnięty z nowego projektu amerykańskich muzyków: Brada Mehldau’a i Chrisa Thile. Do tego Kasia i Jacek dołączają elektroniczną perkusję, tworząc wyjątkową, świeżą i nowoczesną mieszankę brzmień.

Zespół wystąpił w 2019 roku na najważniejszych muzycznych wydarzeniach w Polsce, m.in. na festiwalu Pol’and’Rock, Open’er czy Enea Spring Break.

Duet zaprezentował właśnie wideo do utworu



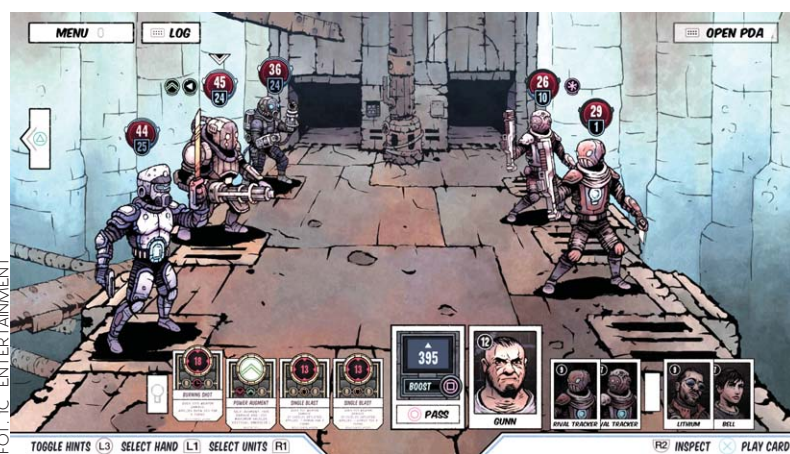
„Wodymidaj”. Nagranie pochodzi z debiutanckiej płyty „Niemożliwe” wydanej w lutym minionego

roku, która w 7 miesięcy pokryła się złotem. Muzycy do realizacji akustycznego live session zaprosili kwartet smyczkowy oraz Ralpha Kaminskigo!

To już ostatni singiel promujący pierwszą płytę.

Teraz duet pracuje nad drugim albumem, ale data premiery nie jest jeszcze znana.

Kosmiczna przygoda

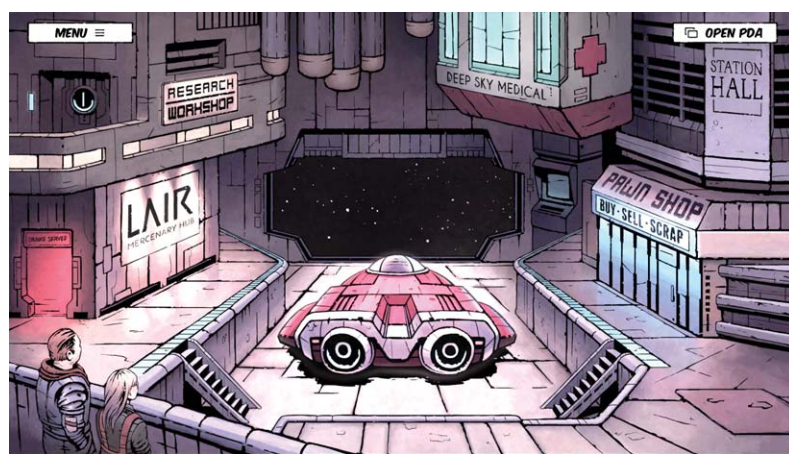


GRAMY W ponurej dystopijnej przyszłości ludzkość zasiedliła galaktykę, a społeczeństwo podzieliło się na dwie kasty. My wcielamy się w bezpaństwowego wyrzutka zbierającego kosmiczne śmiecie, który chce „wkupić się” w sze-

regi uprzywilejowanych obywateli. Szansą na to jest tajemniczy i owiany legendami wrak obcych tkiwaczy gdzieś w sektorze Deep Sky.

W grze „Deep Sky: Derelicts” na czele 3-osobowego oddziału najemników ba-

damy kolejne wraki statków znajdujące się w zasięgu naszej bazy. Po drodze szukamy informacji, handlujemy i walczymy (starcia rozgrywane są w turach) zdobywając doświadczenie i coraz lepszy sprzęt dla naszych ludzi i dla naszej bazy.



Gra utrzymana w komiksowej oprawie graficznej ukazała się na PC w 2018 roku. Teraz twórcy zapowiedzieli Definitive Edition na PC, a także PlayStation 4, Xbox One i Nintendo Switch. Znajdziemy tu poprawioną i

ulepszoną grę oraz dwa dodatki: New Prospects i Station Life. Oba wprowadzają nowe funkcje rozgrywki, ulepszenia postaci, ulepszenia bazy, nowe misje, etc.

PREMIERA: 24 marca.

RAD